



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na



Nr 32
(869)
7 sierpnia
2024
Cena
5,99 zł

Kandydaci
na sołtysów

Str. 8



Śmierć na drodze

Fot. KPP Kolbuszowa

W wypadku w Leszczach zginął młody rowerzysta. Został potrącony przez samochód osobowy. Miał 22 lata i był utalentowanym sportowcem. Prokuratura nadzoruje śledztwo i będzie wyjaśniać dokładne okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

Str. 3



Fot. B. Postuszny

Str. 8

Fotoradar w Przyłęku

Sieć obiegły zdjęcia nowego „fotoradaru”, który został postawiony w miejscowości Przyłek. Przez tradycyjny witacz mieszkańcy chcą zwrócić uwagę na realny problem.

Niebezpieczne pół roku

W pierwszych sześciu miesiącach 2024 roku na drogach powiatu kolbuszowskiego doszło do wielu zdarzeń, które nie tylko spowodowały znaczne straty materialne, ale również przyniosły ofiary w ludziach. Ile razy dochodziło do wypadków i kolizji?

Str. 4

Emerycy do zwolnienia

Katarzyna Furtak-Draus, radna z gminy Kolbuszowa, poruszyła temat pracowników zatrudnionych w kolbuszowskim urzędzie. - Kiedy w końcu zrobi się porządek z emerytami? - pyta.

Str. 5

Radny: To upokarzające

Radni zwrócili uwagę na sytuację jednego z pracowników magistratu. Samorządowcy zastanawiają się, dlaczego tak wykwalifikowana osoba nie wykorzystuje w pełni swoich kompetencji.

Str. 7

liczba tygodnia

31

- tyle osób zgłosiło swoją kandydaturę w wyborach na sołtysów i przewodniczących osiedli

Więcej na str. 8

cytat tygodnia

Katarzyna Furtak-Draus

- Kiedy w końcu zrobi się porządek z emerytami w urzędzie miejskim? - pyta radna.

Więcej na str. 5

za tydzień

Dożynki w gminie Niwiska



Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
tel. 17 744 45 96, kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Joanna Serafin

redaktor naczelna

jserafin@korso.pl, tel. 510 103 940

Bartosz Posłuszny

z-ca redaktora naczelnego

bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

kzabczyk@korso.pl

tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Grzegorz Lipiec

grzegorz.lipiec@korso.pl

tel. 604 140 644

współpraca - dział sportowy

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96, kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

NASZE MARKI

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl
esandomierz.pl, korsosanoockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



POLUB NAS NA FACEBOOKU
facebook.com/korsokolbuszowskie/

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA



Błędne dane

W 31. numerze naszego tygodnika w artykule „Zgony i urodzenia przez półrocze” podaliśmy błędną liczbę dotyczącą osób zmarłych i urodzeń z gminy Niwiska. Od początku roku do końca czerwca 2024 zmarło 27 mieszkańców, a urodziło się 21 dzieci.

Komentarz tygodnia

Co by było gdyby

Zacznę od tego, że dzięki-je Państwu, naszym Czytelnikom, że tak chętnie sięgacie po naszą gazetę i zaglądacie na naszą stronę internetową korsokolbuszowskie.pl, aby zobaczyć i poczytać, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Staramy się przedstawiać wam codzienne informacje, które dzieją się na naszym terenie.

Spotykamy się przy tym z przeróżnymi reakcjami, do-brymi, czasem złymi. Krytyka także jest potrzebna, bo nikt z nas nie jest nieomylny i po-pelnia błędy. Zawsze jednak chcemy i staramy się przeka-zać kompletną i szczegółową informację, aby każdy z was

był dobrze poinformowany.

Co by było, gdyby w Pol-sce zabrakło jakichkolwiek mediów? Jedni powiedzieliby, że bardzo dobrze. Jak to mó-wią „spokój święty”.

Zastanówmy się jednak, skąd wiedzielibyśmy, co ro-bią, chociażby nasi rządzący, zaczynając od posłów, koń-cząc na wójtach, burmistrzach i radnych. Pewnie niewiele, bo kto z Państwa odwiedza regularnie Biuletyny Informa-cji Publicznej lub chociażby strony internetowe urzędów gmin, nie mówiąc już o mi-nisterstwach, stronach rządo-wych czy innych tego typu witrynach.

Świat bez mediów pewnie dalej by istniał, nic takiego by się nie stało, jednak dobrze jest wiedzieć, co dzieje się w świe-cie, nawet tak małym jak po-wiat kolbuszowski. Dobrze mieć świadomość, ile zapłaci-my za wodę po podwyżkach, co wygadują radni na sesjach, jak starają się o to, aby w gmi-nach było lepiej, lub chociaż nie coraz gorzej.

Dlatego dziękuję wszyst-kim za to, że chcecie nas czy-tać i jest was coraz więcej. Bo przecież bez was, Drodzy Czytelnicy, nasza praca jako dziennikarzy nie miałaby żad-nego sensu.

Bartosz Posłuszny

Zbiórki nie będzie

Rodzice Julki z Domatkowa poinformowali, że kończą zbieranie nakrętek, które były zbierane m.in. w naszej redakcji Korso Kolbuszowskie. Powód?

Rodzice dziewczynki prze-kazali, że niestety w związku ze zmianą przepisów i trudno-ściami ze skupem nakrętek są zmuszeni zakończyć ich zbierkę. Podobne sytuacje spotykają inne chore dzieci, dla których zbiera-ne są nakrętki.

- Serdecznie dziękujemy za dotychczasowe wsparcie w po-staci przekazywanych nakrętek. Każdy, kto ma i pragnie przeka-zać dla Julki jeszcze nakrętki, prosimy dostarczyć je do końca przyszłego tygodnia, tj. do 4.08 lub informacje to odbierzemy sami. Dziękujemy za okazane serce dla naszej Juleczki - napi-sali rodzice.

Niemożliwa zbiórka

Wszystko za sprawą unijnej dyrektywy SUP, zgodnie z któ-

rą od połowy 2024 r. wszystkie nakrętki plastikowe w całej Unii Europejskiej powinny być fa-brycznie przytwierdzone do opa-kowania od napoju - butelki czy kartonu.

Zmiany te tłumaczone są aspektami środowiskowymi. Można bowiem poddać re-cyklingowi całe opakowanie, a tym samym zmniejszyć ilość plastiku.

Jak pomóc Julce Goli?

Dziewczynka urodziła się 26 listopada 2018 roku. Zanim przyszła na świat, jeszcze pod sercem mamy była operowana.

Julia urodziła się z wadą

układu nerwowego, którego na-stępstwem jest wodogłowie, sto-pa końsko - szpotawa, pęcherz neurologiczny oraz niedowład kończyn dolnych.

Dziewczynka wymaga syste-matycznej rehabilitacji, zakupu sprzętów ortopedycznych, le-ków i częstych wizyt lekarskich.

- Julia walczy każdego dnia. Ta walka jest długa, bardzo bole-sna, a zarazem bardzo kosztow-na - mówią rodzice dziecka.

Aby wesprzeć Julkę, należy wejść na stronę siepomaga.pl. Link: <https://www.siepomaga.pl/julka-gola>

bp



Dożynki w Hucisku

W niedzielę, 11 sierpnia, w malowni-czej gminie Niwiska odbędą się coroczne dożynki. Tym razem gospodarzami święta plonów będzie miejscowość Hucisko. Co-roczone święto to czas, by wspólnie święto-wać zakończenie zniw, dzielić się radością

z zebranych plonów oraz podziękować za trud rolnikom.

Uroczystości rozpoczną się o godzi-nie 14:30 mszą świętą dziękczynną, która zostanie odprawiona w kościele parafial-nym w Niwiskach. Po liturgii, od godziny 15:30, zaplanowano szereg atrakcji w re-mizie OSP w Hucisku, co sprawi, że będzie to niezapomniane popołudnie dla miesz-kańców oraz przyjezdných.

Spinacz w Kolbuszowej

Przed nami pełnoletnia, 18. edycja Spi-nacz Festiwal w Kolbuszowej. Zapowia-da się kilka godzin mocnego brzmienia. Gwiazdą wieczoru będzie heavymetalowy zespół Nocny Kochanek. Na scenie wystą-pią także Iron Head, Void, Dethops i Frac-tal. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 11 sierpnia, od godz 17 przy placu krytej

pływalni w Kolbuszowej

Kupno Show

Także w niedzielę, od godz. 16 w Kup-nie odbędzie się Kupno Show. W progra-mie m.in. loty helikopterem, występy na scenie, atrakcje dla dzieci, zabawa tanecz-na do północy.

Co niedzielę w zagrodzie

Z kolei tego dnia w skansenie w Kol-buszowej odbędzie się wydarzenie pod hasłem „Co niedzielę w zagrodzie - Piotr Michniak z Nowicy – pokaz żytkarstwa, Urszula Rębisz z Nowej Dęby - pokaz szy-dełkowania i frywolitki (szkoła z Trzebo-si), Kuchnia regionalna: Koło Gospodyń Wiejskich z Przedborza.

Śmierć na drodze

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsso.pl

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsso.pl

W wypadku w Leszczach zginął młody rowerzysta. Został potrącony przez samochód osobowy. Miał 22 lata i był utalentowanym sportowcem. Prokuratura nadzoruje śledztwo i będzie wyjaśniać dokładne okoliczności tego zdarzenia.

Do tragicznego zdarzenia doszło w sobotę, 3 sierpnia, w godzinach wieczornych w Leszczach (gm. Niwiska). Śmierć poniósł rowerzysta.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, rowerzysta, jadąc z Leszcz w kierunku Kamionki, został potrącony przez samochód osobowy.

Mł. asp. Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, przekazał, że kierowca nissana, 48-latek, mieszkaniec powiatu tarnowskiego, zjechał z autostrady A4 i jadąc dalszą trasą w Leszczach, najprawdopodobniej nie dostosował prędkości, wpadając w poślizg, potrącił młodego mężczyznę, jadącego na rowerze. Kolbuszowska po-



Fot. Dębicki Klub Kolarski

- Wyścig Wojtka został przerwany w wieku 22 lat - napisali jego koledzy z klubu kolarskiego.

licja przekazała, także że zmarły w wyniku wypadku mężczyzna był mieszkańcem powiatu ropczycko-sędziszowskiego i miał 22 lata.

Prokuratura bada sprawę

Prokurator Tomasz Chudzik poinformował, że ciało 22-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych, które mają odbyć się

w środę, 7 sierpnia.

Prokuratura zabezpieczyła także samochód oraz rower, które także poddane zostaną analizie przez biegłych.

Dodatkowo przedstawiciel kolbuszowskiej prokuratury przekazał, że kierowca osobówki był trzeźwy. Została mu także pobrana krew do badań.

Jeżdżą jak szaleni

Internauci zwrócili uwagę, że droga do autostrady A4, przechodząca m.in. przez Leszcze, jest bardzo niebezpieczna.

- Jeżdżą jak szaleni do autostrady, to samo w Trześni, mijając po drodze szkołę podstawową, nie trzeba już kolejnych tragedii! - pisze jedna z Czytel-

niczek.

- Budując autostradę, nie pomyślano o drogach dojazdowych. Nawigacja od Kolbuszowej kieruje samochody właśnie przez Trześń. Byłby wjazd na drogę Kolbuszowa - Sędziszów Małopolski to nie byłoby problemu - zauważa inny internauta.

- Ta droga poza tym, że zakręt przechodzi w zakręt, prosi się o nową nawierzchnię, bo ta jest tak specyficzna, że po deszczu jadę tam 40 na h, bo jest ślisko. Nie wiem co to za asfalt, ale do Kolbuszowej ESP mi nigdy nie reaguje, a tam często - pisze inny Czytelnik.

- Potrzebna jest konkretna droga dojazdowa do autostrady, nie lasami, nie polami, wąskimi drogami, bo tiry też potrzebują dojechać, nie robić dodatkowe 40 km, niech nasze władze pochylą się troszkę nad tym - zwraca uwagę jeden z mężczyzn.

Problemem jest prędkość

Stanisław Wilk, sołtys Leszcz, podkreśla, że największym problemem jest prędkość. Kierowcy, nie znając tej drogi, nie zważają na to, że mogą być na niej ostre zakręty, tylko jadą z dużą prędkością.

- Jest dużo zakrętów, może słabo są oznakowane, zgłaszałem to do starostwa, żeby postawić znaki. Kierowcy nie patrzą na zakręty. Jak ktoś jedzie z bezpieczną prędkością, to jest dobrze, a jak ktoś jedzie zbyt szybko to, jak widać, może dojść do tragedii - mówi sołtys.

Strata dla lokalnego sportu

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest 22-letni Wojtek z Sędziszowa Małopolskiego. Był utalentowanym sportowcem. Mimo młodego wieku miał za sobą imponującą karierę sportową. Był członkiem Akademii Tenisa Stołowego Bingo w Ropczycach oraz zawodnikiem Dębickiego Klubu Kolarskiego Gryf. Pomimo zmagania z porażeniem mózgowym udawał, że niemożliwe nie istnieje. Jazda na rowerze była dla niego nie tylko sportem, ale także formą rehabilitacji i sposobem na życie. Wojtek swoją postawą inspirował wielu młodych ludzi z podobnymi problemami zdrowotnymi.

Swoje umiejętności kolarskie potwierdzał na zawodach. 6-7 lipca tego roku na XVI Mistrzostwach Polski w Parakolarstwie Szosowym w Zduńskiej Woli zdobył brązowy medal w kategorii MC4 oraz zajął czwarte miejsce w kategorii MC3-4 w wyścigu ze startu wspólnego.

Tak członkowie dębickiego klubu pożegnali sportowca na Facebooku:

- Wojtek miał wiele marzeń i celów związanych z kolarstwem, w tym roku zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski. Specjalizował się w jeździe indywidualnej na czas. Wyścig Wojtka został przerwany w wieku 22 lat. Na zawsze pozostaniesz w naszym sercach - napisali koledzy z Dębickiego Klubu Kolarskiego „Gryf”.

Podwyżka uderzy po kieszeni



Fot. Canva.com

Większość mieszkańców gminy Kolbuszowa korzysta z cmolaskiego ujęcia wody. Dla porównania osoby mieszkające na terenie gminy Cmolas płacą obecnie 5,37 zł za metr sześć. wody (przy wynoszącej 2,02 zł netto dopłacie z gminy) + 7,34 zł abonament miesięczny.

Od 10 sierpnia będą obowiązywać nowe stawki za wodę i ścieki w gminie Kolbuszowa. Podwyżka wynosi prawie 30 proc. O jakich kwotach mowa?

Będzie drożej. Kolbuszowskie stawki przeskoczyły już nawet te rzeszowskie. Tam, gdzie budynku podpięte są do kanalizacji (miasto i kilka z 14 sołectw), w sumie za zużycie jednego metra sześciennego wody trzeba będzie zapłacić ponad 20 zł.

Gmina dopłaca do metra

Ta kwota byłaby wyższa, gdyby nie dopłata, którą co roku

gmina przeznacza z budżetu, aby chociaż trochę obniżyć rachunki mieszkańców. W tym roku jest to 1,30 zł netto + VAT do każdego

metra odebranych nieczystości.

W tej chwili to jedyna możliwość na regulowanie cen przez miejskich radnych. Od kilku lat stawki ustalają Wody Polskie. Wcześniej były one przegłosowywane przez lokalnych samorządowców.

Aby dalej funkcjonować

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej miesiącami czekał na zatwierdzenie nowych taryf. Na zaproponowane przez ZGKiM ceny składają się wyższa cena prądu, gazu czy wapna wykorzystywane w procesie oczyszczania ścieków.

- Ta podwyżka to jest minimum, abyśmy mogli dalej funkcjonować. Wynosi ona 28 proc. - mówi w rozmowie z Korso Wiesław Haraf, nowy prezes ZGKiM w Kolbuszowej.

Drożej jak w Rzeszowie

Mieszkańcy gminy Kolbuszowa gorzko komentują

wzrost cen. Po publikacji naszego materiału w internecie dla porównania podają stawki, jakie obowiązują w dużych miastach, w tym m.in. Rzeszów. W stolicy Podkarpacia za metr sześcienny wody trzeba zapłacić 6,77 zł a za odbiór ścieków - 6,19 zł.

W tym przypadku także abonamenty są niższe, niż te, które będą obowiązywać z Kolbuszowej.

- Ludzie zaczną bidować i oszczędzać - skomentował planowane podwyżki Sebastian.

Joanna Serafin

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW

MATERIAŁY BUDOWLANE

SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWE
- ☑ KAMIEŃ OZDOBNE
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA	☑
CEGLY, STYROPIANY	☑
USŁUGI SPRZĘTEM	☑
BUDOWLANYM:	
KOPARKA, ŁADOWARKA,	
TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ	
OD 3.5 DO 40 DMC	
DREWNO OPAŁOWE	

36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

Pół roku na drogach

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsopl

W pierwszych sześciu miesiącach 2024 roku na drogach powiatu kolbuszowskiego doszło do wielu zdarzeń, które nie tylko spowodowały znaczne straty materialne, ale również przyniosły ofiary w ludziach. Ile razy dochodziło do wypadków i kolizji? Ile osób zostało rannych?

Przez pierwsze półrocze zarejestrowano nie tylko liczne kolizje i wypadki, ale także incydenty związane z nadmierną prędkością, prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu oraz nieprzestrzeganiem przepisów ruchu drogowego. Skupiamy się na zdarzeniach drogowych. Ile ich było?

Dachowanie po deszczu

Do ostatniego, groźnie wyglądającego zdarzenia, doszło w poniedziałek, 5 sierpnia, w Ostrowach Tuszowskich (gm. Cmolas). Służby ratunkowe zgłoszenie odebrały około godziny 13:25.

St. asp. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej poinformowała w rozmowie z nami, że 22-letnia kierująca samochodem osobo-

GINA	LICZBA ZDARZEŃ OGÓŁEM	LICZBA WYPADKÓW	LICZBA KOLIZJI	LICZBA RANNYCH	LICZBA ZABITYCH
Cmolas	16	2	14	3	1
Dzikowiec	15	1	14	1	0
Kolbuszowa (obszar miejski)	43	3	40	3	0
Kolbuszowa (obszar wiejski)	55	2	53	3	1
Majdan Królewski	26	2	24	3	0
Niwiska	15	0	15	0	0
Raniżów	13	2	11	2	0

wym marki Renault Clio, mieszkanka naszego powiatu, nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych. To spowodowało utratę panowania nad pojazdem i uderzenie w przepust, w wyniku czego samochód dachował.

Mundurowi przebadali kobietę na obecność alkoholu w organizmie. Kierująca pojazdem była trzeźwa. Została jej udzielona pomoc medyczna na miejscu zdarzenia. Jej obrażenia na szczęście nie były poważne i kobieta nie wymagała hospitalizacji. Policjanci ukarali ją mandatem.

Okoliczni mieszkańcy informowali nas, że na drodze tego dnia było bardzo ślisko, co mogło przyczynić się do dachowania. Na chwilę przed zdarzeniem padał deszcz, co znacząco pogorszyło warunki jazdy.

183 razy w pół roku

Jak informuje w rozmowie z nami mł. asp. Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej,

przez pierwsze półrocze, czyli w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 roku, na terenie powiatu kolbuszowskiego doszło do 183 zdarzeń drogowych, w tym 12 wypadków, w których 15 osób

zostało rannych, a dwie osoby poniosły śmierć na miejscu. Ponadto policjanci odnotowali 171 kolizji, które pociągnęły za sobą jedynie straty materialne. Spośród tych zdarzeń aż 122 stłuczki powstały



WYKROCZENIE CZY PRZESTĘPSTWO?

Kierowanie pod wpływem alkoholu (powyżej 0,5 promila) to przestępstwo, które zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do 2 lat. Dozwolona ilość alkoholu we krwi to 0,2 promila (0,095 mg/l). Wykazanie stężenia pomiędzy 0,2 a 0,5 promila (0,238 mg/l) to wykroczenie. Grozi za to mandat w wysokości co najmniej 2500 zł.

Do niebezpiecznego dachowania doszło w ubiegły poniedziałek w Ostrowach Tuszowskich.

Bez uprawnień i z promilami

Policjanci z Rzeszowa zatrzymali motocyklistę, który poruszał się całą szerokością jezdni w Wilczej Woli. Jak się okazało, nie miał uprawnień oraz był pod wpływem alkoholu. Pasażer również był pijany.

W niedzielę (4 sierpnia) około godziny 12 funkcjonariusze zauważyli motocyklistę i jego pasażera, którzy nie mieli na sobie kasków ochronnych, a jednośląd nie posiadał tablicy rejestracyjnej.

Podczas jazdy kierujący jednoślądem 44-letni mieszkaniec

gminy Dzikowiec nie trzymał rąk na kierownicy i poruszał się całą szerokością jezdni. Takie niebezpieczne zachowanie skłoniło policjantów do podjęcia interwencji. Po zatrzymaniu okazało się, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdem, a dodatkowo jest nietrzeźwy.

Przeprowadzone przez policję badanie alkomatem wykazało, że kierujący motocyklem miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Nietrzeźwy był również pasażer motocykla, 34-letni mieszkaniec tej samej

gminy - w jego organizmie stwierdzono 2,4 promila alkoholu.

Wobec kierującego motocyklem, za jazdę w stanie nietrzeźwości, zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat. Dodatkowo obaj mężczyźni odpowiedzą za naruszenie przepisów ruchu drogowego, w tym brak wymaganych kasków ochronnych i poruszanie się jednoślądem bez tablicy rejestracyjnej.

kz

Zasnął po stłuczce

24-letni mieszkaniec powiatu nizańskiego zasnął za kierownicą i wpadł na barierki ochronne w Woli Raniżowskiej. Jak się okazało, był pijany. Alkomat wykazał prawie trzy promile.

Do zdarzenia doszło w czwartek (1 sierpnia) około godziny 5 nad ranem. Na miejscu pracowali kolbuszowscy policjanci.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń mundurowych, kierujący

pojazdem marki Fiat Freemont

24-letni mieszkaniec powiatu nizańskiego, będąc w stanie nietrzeźwości, zasnął za kierownicą, zjechał z drogi i uderzył w barierki ochronne. Policjanci, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, zastali kierowcę śpiącego w samochodzie.

Po obudzeniu mężczyzny przeprowadzono badanie alkomatem, które wykazało blisko trzy promile alkoholu w jego

organizmie. Taki poziom nietrzeźwości znacząco wpłynął na zdolność kierowcy do prowadzenia pojazdu i prawdopodobnie przyczynił się do zaśniecia za kierownicą.

24-latek może teraz stanąć przed poważnymi konsekwencjami prawnymi. Za nieodpowiedzialne i bezmyślne zachowanie grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo, zgodnie z nowymi przepisami, możliwa jest również konfiskata samochodu, którym spowodował wypadek.

kz

z winy kierującego, 46 z innych przyczyn, a w przypadku trzech z nich wina leżała po obu stronach (współwina uczestników ruchu). Najczęstszą przyczyną zdarzeń było niedostosowanie prędkości do warunków na drodze (46 przypadków), niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami (22), nieustąpienie pierwszeństwa (19) oraz nieprawidłowe cofanie (17). Zdarzało się, że sprawcy wypadku czy kolizji byli pod działaniem alkoholu. Tak było w dziewięciu przypadkach.

Dla porównania, w całym 2023 roku na drogach powiatu kolbuszowskiego doszło do 25 wypadków, w których rannych zostało 24 osoby, a cztery straciły życie. Najwięcej z nich miało miejsce na terenie gminy Kolbuszowa (dziewięć). W tym samym czasie doszło do 319 kolizji.

Zachowajmy ostrożność

Kolbuszowscy policjanci apelują do wszystkich kierowców o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, podkreślając, że bezpieczeństwo na drogach zależy od nas wszystkich. Przypominają, aby kierowcy zwracali uwagę na ograniczenia prędkości i znaki drogowe. Zwracają uwagę, że alkohol i prowadzenie pojazdów to śmiertelne połączenie, dlatego proszą o niepodjęcie takiego ryzyka. Zachęcają do zapinania pasów bezpieczeństwa i dbania o właściwy stan techniczny pojazdów. Mundurowi proszą o szczególną ostrożność w pobliżu szkół i przejść dla pieszych. Podkreślają, że odpowiedzialność każdego kierowcy może uratować życie, a wspólne działania mogą uczynić drogi bezpieczniejszymi.

Strażacy w akcji

W poniedziałek, 29 lipca, w Jagodniku (gm. Cmolas) wybuchł sporych rozmiarów pożar, który objął młodnik i nieużytki.

Zgłoszenie wpłynęło o godzinie 13:18. W akcji wzięli udział strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Kolbuszowej oraz druhowie z Cmolasu, Ostrowów Tuszowskich, Jagodnika, Siedlanki, Majdanu Królewskiego, Komorowa, Huty Komorowskiej oraz Trzęsówki. Łącznie 40 strażaków.

Silny wiatr, który towarzyszył pożarowi, znacznie utrudniał akcję gaśniczą, przyczyniając się do szybkiego rozprzestrzeniania się ognia. Mimo to udało się opanować sytuację i ograniczyć rozmiar zniszczeń. Spaleniu uległ obszar o powierzchni około jednego hektara.

Akcja gaśnicza zakończyła się o godzinie 15:53, a strażacy dokładnie przelali wodą cały teren, aby zapobiec ponownemu wybuchowi ognia.

kz

Wyrazy głębokiego współczucia dla Pana

Jerzego Magdy

Radnego Rady Powiatu w Kolbuszowej z powodu śmierci

MAMY

składają

Starosta Kolbuszowski, Zarząd Powiatu, Przewodniczący Rady oraz Radni Powiatu Kolbuszowskiego



Zmarli

30 lipca

Bronisław Lubera (1938 r.) z Kolbuszowej Dolnej
Genowefa Dul (1935 r.) z Raniżowa
Zofia Tereba (1937 r.) z Woli Raniżowskiej

31 lipca

Jan Blat (1946 r.) z Cmolasu

2 sierpnia

Piotr Puzio (1950 r.) z Kopci

4 sierpnia

Maria Wacław (1941 r.) z Cmolasu

5 sierpnia

Stanisław Kopeć (1953 r.) z Kopci
Bronisława Magda (1940 r.) z Ostrów Baranowskich

Zrobić porządek z emerytami

Katarzyna Furtak-Draus, radna z gminy Kolbuszowa, na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej (31 lipca), poruszyła temat pracowników zatrudnionych w kolbuszowskim urzędzie. - Kiedy w końcu zrobi się porządek z emerytami? - pyta.

Katarzyna Furtak-Draus jest radną nowej kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się w środę, 31 lipca, zapytała o zatrudnienie emerytów w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej.

Dać się wykazać młodszym

- Chcę zapytać burmistrza, co zamierza zrobić i kiedy zamierza zrobić coś z emeryta-

mi, którzy zajmują stanowiska pracy w urzędzie miejskim? Kiedy w końcu zrobi się porządek z emerytami w urzędzie miejskim? - dopytywała radna Furtak-Draus, dodając, że jeżeli nie potrzeba tylu etatów, można wprowadzić oszczędności lub dać się wykazać na tych stanowiskach młodszym i wykształconym osobom.

Analiza wszystkich referatów

Grzegorz Romaniuk, bur-

mistrz Kolbuszowej, wyjaśnił, że na najbliższej sesji chce przedstawić całą analizę wszystkich referatów oraz pomysł na funkcjonowanie urzędu.

- Jak my to widzimy, czy będziemy zwalniać, raczej nie będziemy zwalniać, nie chcemy zwalniać - wyjaśniał szef kolbuszowskiego urzędu.

Docenione doświadczenie i praca

Burmistrz Romaniuk podkreślił także, że to, czy osoby zechcą odejść na emeryturę, jest ich dobrą wolą. - Na pewno proponujemy takie rozwiązania, czy zgodzą się, trudno powiedzieć. To jest wola pracowników. Cienimy sobie bardzo doświadczenie i pracę naszych koleżanek i kolegów -

zaznaczył.

Lepsza praca i płaca

Wspomniał on także o tym, że nie da się od razu zastąpić pracowników, którzy mają bardzo duże doświadczenie w pracy, nowymi osobami. Poinformował także, że część urzędników już odeszła, ponieważ m.in. znaleźli lepsze miejsce pracy czy lepszą płacę.

Bartosz Posłuszny

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Węgiel już kupują

Mimo że do zimy pozostało jeszcze kilka miesięcy, część mieszkańców już zaczyna myśleć o zakupie opału na zimę. Sprzedawcy mają jedną ważną radę.

W Kolbuszowej i okolicach cena węgla osiągnęła od 1300 zł za tonę, a prognozy mogą nie być optymistyczne. Ekspert i sprzedawcy przewidują możliwy wzrost cen w najbliższych miesiącach. Zbliżająca się zima to tradycyjnie okres zwiększonego zapotrzebowania na opał, co skłania mieszkańców do wcześniejszego gromadzenia zapasów.

Ceny węgla skłaniają do działania

Choć do zimy pozostało jeszcze kilka miesięcy, mieszkańcy Kolbuszowej już teraz rozpoczęli składanie zapasów węgla. Takie działanie jest reakcją na stale rosnące ceny oraz obawy przed ich dalszym wzrostem w sezonie grzewczym.

- Kupując teraz, oszczędzam później - to prosta matematyka. Im bliżej sezonu grzewczego, tym ceny mogą szybciej w górę - mówi jeden z właścicieli składu węgla.

Inni sprzedawcy węgla również zachęcają do wcześniejszych zakupów.

- Kto może, niech kupuje teraz. Ceny najprawdopodobniej pójdą w górę, kiedy zacznie się sezon - radzi pracownik z lokalnego składu opału.

Dla wielu mieszkańców Kolbuszowej i okolic wysokie ceny węgla stanowią poważne obciążenie budżetowe. Rodziny, które ogrzewają domy węglem, muszą przeznaczyć znacznie więcej środków na zakup wystarczającej ilości opału.

- To duża część naszego domowego budżetu. Każda podwyżka boli - mówi jedna z mieszkanki.

Długoterminowe rozwiązania

Sytuacja ta skłania niektórych mieszkańców do poszukiwania alternatywnych źródeł ogrzewania. Pompy ciepła, piece na pelety czy nawet systemy solarne stają się coraz popularniejsze, chociaż początkowy koszt instalacji jest wysoki. Jednak w długiej perspektywie mogą one oferować znaczące oszczędności.

Drogi gaz

Mieszkańcy, którzy zamiast ogrzewać domy tradycyjnym węglem, ogrzewają je gazem, także mają obawy. Rosnące ceny nie napawają optymizmem, a wielu z nas liczy na łagodną zimą.

bp

Majątek posła

Na stronie internetowej sejmupublikowano oświadczenia majątkowe parlamentarzystów za 2023 rok. Wśród nich znajduje się deklaracja posła Zbigniewa Chmielowca, pochodzącego z Kolbuszowej.

Wym za 2023 rok poseł Zbigniew Chmielowiec wskazał, że posiada 476 800 zł oszczędności. Zgromadził także 3800 dolarów, 600 euro, 2750 dolarów kanadyjskich i 20 funtów brytyjskich.

Nieruchomości posła

Posiada także dom o pow. 120 mkw. o wartości 340 tys. zł. W oświadczeniu wskazał również działkę zabudowaną wspomnianym domem o pow. 361,1 mkw. o wartości 28 tys. zł, pastwiska o pow. 1,05 ha, o wart. 20 tys. zł oraz działkę o pow. 25 arów, o wartości 40 tys. zł.

Posel Zbigniew Chmielowiec 30 marca 2022 roku nabył działkę o pow. 0,0061 ha w trybie bezprzetargowym, na poprawę warunków zagospodarowania, za kwotę 6 081 zł.

Majątek posła Zbigniewa Chmielowca to małżeńska wspólność majątkowa.

bp

Ile zarobił Zbigniew Chmielowiec w 2023 roku?

- Dieta parlamentarna - 45 679,92 zł, w tym nieopodatkowana - 30 tys. zł, opodatkowana - 9 679,92 zł
- Przychody za zwiększoną dietę za podróż służbową - 2 071,50 zł
- Uposażenie poselskie - 164 259,30 zł
- Świadczenie ZUS - 101 240,86 zł
- Łącznie ponad 300 tys. zł

W składnikach mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł poseł wskazał, że posiada:

- Złotą monetę Michał Korybut Wiśniowiecki nabyta w NBP
- Volkswagena Taguana z 2017 roku
- Peugeot 407 z 2005 roku



Majątek posła Zbigniewa Chmielowca wyceniany na ponad milion złotych.

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 52/23 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Tuszyna przy udziale Jana Karkuta, Michała Wójcika, Andrzeja Szadkowskiego, Heleny Wójcik z Wojciechowskich o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie działek nr: **1062/1** o powierzchni 5,8234 ha, **1065/3** o powierzchni 0,1483 ha, **1057/5** o powierzchni 0,2009 ha, **1064** o powierzchni 0,9610 ha - położonych w miejscowości Przyłęk, gmina Niwiska, powiat kolbuszowski.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych w sprawie, a w szczególności Jana Karkuta, Michała Wójcika i Helenę Wójcik zd. Wojciechowską bądź ich spadkobierców, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i wykazali swój interes prawny.

Jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaże, Sąd stwierdzi nabycie własności wyżej opisanej nieruchomości zgodnie z wnioskiem wnioskodawców, o ile wykazane zostanie istnienie przesłanek do takiego nabycia

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 29/23 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Elżbiety Rodzeń przy udziale Juliana Siębora, Jana Siębora, Wiesława Siębora, Zbigniewa Siębora, Teresy Siębor, Krystyny Siębor, Marii Siębor o stwierdzenie nabycia spadku po **Józefie Marucie** i **Anieli Marut** córce Józefa i Marii, urodzonej 6 maja 1914 roku w Woli Raniżowskiej gm. Raniżów, zmarłej 17 listopada 1989 roku w Woli Raniżowskiej.

Wzywa się wszystkich spadkobierców po Anieli Marut, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 73/22 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Jana Szarka o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości działki nr 912 o powierzchni 0,05 ha położonej w miejscowości Werynia, gm. Kolbuszowa.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych w sprawie aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i wykazali swój interes prawny.

Jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaże, Sąd stwierdzi nabycie własności wyżej opisanej nieruchomości zgodnie z wnioskiem wnioskodawców, o ile wykazane zostanie istnienie przesłanek do takiego nabycia.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Remont rozpoczęty

Bartosz Postuszny
bpostuszny@korsol.kolbuszowski.pl

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie po ogłoszeniu przetargu, wybrała wykonawcę, który wyremontuje most znajdujący się na drodze krajowej nr 9 w Zarębkach (gm. Kolbuszowa). Kierowcy będą musieli liczyć się z utrudnieniami.

W przetargu na remont mostu na DK9 w Zarębkach złożono pięć ofert. Firma Stalmost ze Stalowej Woli zaoferowała zrealizowanie zadania za kwotę 1 197 384,73 zł.

- Zakres prac do wykonania obejmował będzie wykonanie prac rozbiórkowych elementów wyposażenia, remont podpór, konstrukcji nośnej, nawierzchni jezdni, poboczy technicznych wyniesionych, barieroporczy, odwodnienia i izolacji, urządzeń dylatacyjnych, a także łożysk i dojazdów - przekazała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie.

Termin wykonania zamówienia: do 5 miesięcy od daty podpisania umowy.

Utrudnienia dla kierowców na DK9

W związku z remontem motu w Zarębkach kierowcy poruszający się drogą krajową nr 9 będą

musieli liczyć się z utrudnieniami.

Przedstawiciel GDDKiA Bartosz Wysocki przekazał, że na czas remontu zostanie wprowadzony ruch wahadłowy na tym odcinku krajowej „dziawiatki”.

Wykonawcy zamontowali już oznakowanie świetlne, co wprowadziło na tym odcinku ruch wahadłowy.

Prace przy remoncie obiektu rozpoczęły się w poniedziałek, 5 sierpnia.

Brak remontu od 1996 roku

Most w Zarębkach, na trasie DK9, wybudowany został w 1959 r. i przebudowany w 1996 r. Od tego czasu na obiekcie wykonywane były roboty budowlane w zakresie m.in.: napraw powierzchni-

wych filarów i konstrukcji mostu, napraw umocnienia skarp pod obiektem oraz remont ramp zejściowych na dojazdach.

- Most jest obiektem płytowym, o schemacie belki swobodnie podpartej ze wspornikami. Ustrój nośny stanowi monolityczny, żelbetowy dźwigar płytowy o zmiennej wysokości oraz obustronne wsporniki podchodnikowe. Całkowita dłu-

gość pomostu wynosi 25,96 m, szerokość to 10 m, a rozpiętości przęsła wynoszą 15 m - przekazywali pracownicy rzeszowskiej GDDKiA.

Zakres prac

Jak słyszymy od generalnej, zakres prac obejmie wykonanie prac rozbiórkowych elementów wyposażenia, a następnie remont podpór, konstrukcji nośnej, nawierzchni jezdni, poboczy technicznych wyniesionych, barieroporczy, odwodnienia i izolacji, urządzeń dylatacyjnych, łożysk oraz dojazdów. Na zakończenie wykonane zostanie uporządkowanie terenu, w tym prace pod obiektem.

- Remont obiektu przyczyni się przede wszystkim do poprawy bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego. Z uwagi na obecne uszkodzenia elementów wyposażenia elementów obiektu, tj. gzymsy, kapy chodnikowe oraz ubytki betonu korpusów przyczółków, filarów i ustroju nośnego, niezbędne jest przeprowadzenie robót remontowych. Ich celem jest wykonanie robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiących bieżącej konserwacji. Prace nie zmienią istniejących parametrów obiektu i mają charakter odtworzeniowy - wskazuje GDDKiA



Remont mostu w Zarębkach został rozpoczęty.

GINA RANIŻÓW

Szukają sekretarza

Gmina szuka nowego sekretarza. Poprzedni - Marek Margański odszedł na emeryturę. Jakże ważne informacje podała gminy dla potencjalnych kandydatów?

Władysław Grądziel, wójt gminy Raniżów, ogłosił konkurs

REKLAMA

na stanowisko sekretarza gminy. Poprzedni urzędnik piastujący tę funkcję odszedł na emeryturę.

Wymagania na stanowisku

Aby zostać sekretarzem gminy Raniżów, należy mieć wyższe wykształcenie oraz co najmniej 4-letni staż pracy na stanowisku

urzędniczym i 2-letni na kierowniczym stanowisku.

Poza tym należy spełnić jeszcze kilka wymagań dotyczących m.in. zdolności do czynności prawnych, brak prawomocnego wyroku czy posiadania nieposzlakowanej opinii.

Przyszły sekretarz powinien także znać się na obsłudze komputera, mieć prawo jazdy kat. B czy umieć organizować pracę i być odpornym na stres.

Ważnym aspektem w tej pracy

będzie znajomość ustaw o samorządzie gminnym, o finansach publicznych i innych czy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów.

Obowiązki i warunki

Sekretarz to tzw. „prawa ręka wójta”, zatem podejmuje ważne decyzje w urzędzie. Musi on zatem czuć nad wszystkimi urzędnikami i referatami.

Gmina szuka osoby na pełen etat w 40-godzinny wymiarze

pracy. Wynagrodzenie miesięczne płatne jest z dołu i ustalone zgodnie z regulaminem wynagrodzenia pracowników samorządowych.

Na jakie wynagrodzenie może liczyć zatem przyszły, nowy sekretarz? W ogłoszeniu o konkursie nie ma podanej kwoty, jednak wszystko zależy od doświadczenia i zaangażowania przyszłego urzędnika. Analizując ostatnie oświadczenie majątkowe poprzedniego sekretarza za 2022

rok, zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej, wynika, że zarobił on przez 2022 rok 163 204,34 zł brutto, co daje średnio ponad 13 tys. miesięcznie. Z pewnością w składowe wliczały się inne dodatki.

Należy podkreślić także, że były sekretarz pełnił tę funkcję przez kilkanaście lat i był doświadczonym urzędnikiem.

Niezbędne dokumenty należy składać do 9 sierpnia w urzędzie w Raniżowie.

AUTOREKLAMA

bp

**SKLEP
SERWIS**

KOSIARKI

TRAKTORY

KOSY

INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

REKLAMA

PRODUCENT MATERACI I MEBLI

**RABATY
do -20%**

O szczegóły pytaj sprzedawcy

Świerczów 128, 36-100 Kolbuszowa
17 22 75 299 | 12 22 71 985 | 609 850 089
www.alka-materace.net
biuro@alka-materace.net

ZAPRASZAMY
pn - pt 8:00 - 16:00
sob 8:00 - 13:00

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**

facebook.com/korsokolbuszowskie/

KOLBUSZOWA

Radny: To upokarzające

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej radni Michał Karkut i Katarzyna Furtak-Draus zwrócili uwagę na sytuację jednego z pracowników magistratu. Samorządowcy zastanawiają się, dlaczego tak wykwalifikowana osoba nie wykorzystuje w pełni swoich kompetencji.

Michał Karkut, radny z Kolbuszowej Górnej, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej (31 lipca), w wolnych wnioskach zwrócił uwagę na sytuację pracownika urzędu, który od czasów pandemii koronawirusa zajmuje się informowaniem interesantów przy wejściu do budynku.

Lekko upokarzające

Samorządowiec skierował pytanie do burmistrza Grzegorza Romaniuka. Jak zauważył, taka sytuacja w urzędzie nie powinna mieć miejsca.

- Sprawuje pan urząd już praktycznie trzy miesiące. Czy zauważył pan, że na wejściu do urzędu pracuje urzędnik, który tak naprawdę powinien chyba znajdować się w innym miejscu. Według mnie, patrząc na to, jest to miejsce lekko upokarzające tę osobę - powiedział i dodał:

- Gdybym był burmistrzem, pierwsza moja decyzja byłaby taka, żeby tego człowieka stamtąd zabrać i umieścić w innym miejscu. Ciężko mi powiedzieć, czemu to tak długo trwa. Kiedy była pandemia, to jeszcze można było to racjonalnie, chwilowo wytłumaczyć. Ale w tym momencie? To naprawdę jest dziwna sytuacja.

Z doktoratem na informacji?

Tę samą kwestię poruszyła także radna Katarzyna Furtak-Draus. Ta zwróciła uwagę na to, że osoba ta wy-

konuje obowiązki, które jej zdaniem powinny należeć do biura podawczego.

- Według mojej wiedzy ten pan ma kwalifikacje jedne z najlepszych w urzędzie. Z tego co się orientuję, ma tytuł doktora. Chłopak stoi, bo tak to ujmę, od czasów pandemii na wejściu do urzędu miejskiego i tak naprawdę wykonuje wszystkie prace za okienko kilka metrów dalej, za biuro podawcze - mówi i podkreśla:

- Petenci załatwiają wszystko u pana Andrzeja. On tłumaczy, kieruje gdzie mają iść, tłumaczy, jakie dokumenty należy wypełnić, dzwoni, jeśli jest potrzeba, żeby dany pracownik zszedł z danego referatu, pokoju. Wszystko sam załatwia, wszyscy są mu za to bardzo wdzięczni, bo jest bardzo dobrze zorientowany.

Radna z Kupna zastanawia się, po co jest okienko i zatrudnione tam osoby, do których de facto nikt nie dociera. - Skoro pracownik na wejściu o wszystkim informuje i wszystko pozałatwia, to czemu to służy? Na pewno nie oszczędnościom - podsumowała.

Na najbliższej sesji

Burmistrz Grzegorz Romaniuk obiecał odpowiedzieć na te oraz inne

pytania na kolejnej sesji. - Myślę, że na wszystkie te pytania, które wymagają szerszego kontekstu, odniesienia się, odpowiem pisemnie na najbliższej sesji - odparł.

- W związku z tym, że burmistrz w trakcie sesji Rady Miejskiej nie udziela odpowiedzi na bieżąco nawet na pytania, na które zna odpowiedź, od dziś każde pytanie dostanie na piśmie. Ostatnio szybko się nudzę i takie zachowanie ze strony szefa gminy mnie właśnie znudziło - napisał na drugi dzień po sesji w swoich mediach społecznościowych radny Karkut.

Kamil Ząbczyk

Michał Karkut zwrócił uwagę na sytuację jednego z pracowników magistratu.



Fot. bp

Krótsza praca z obawami

Pomysł burmistrza, aby wydłużyć godziny pracy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej w jeden dzień tygodnia oraz skrócić w piątki, budzi mieszane odczucia wśród mieszkańców i radnych. Swoje obawy na ostatniej sesji przedstawił Michał Karkut.

Radny Michał Karkut z Kolbuszowej Górnej na sesji rady miasta (31 lipca) pozytywnie ocenił propozycję burmistrza odnośnie wydłużenia godzin pracy urzędu miejskiego w jeden dzień tygodnia, podkreślając, że długo o to wnioskował.

- Dla mnie ciekawą i pozytywną informacją było, że w jeden dzień urząd miejski będzie czynny dłużej. Zgadzam się z tym, od dawna o to wnioskowałem - powiedział radny, dodając, że zmiana ta jest korzystna dla osób pracujących poza Kolbuszową lub mających trudności z załatwieniem spraw urzędowych w standardowych godzinach.

Rajca jednocześnie wyraził zaniepokojenie skróceniem godzin pracy urzędu w piątki do godziny 12, co - jak zaznaczył - wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców.

- Ten kierunek chyba nie będzie zbyt popularny i nad tym trzeba będzie się zastanowić - zauważył Karkut, wskazując na konieczność przemyślenia tej decyzji.

Burmistrz Grzegorz Romaniuk skomentował planowane zmiany, wskazując, że wynikają one z potrzeb mieszkańców.

- Wychodząc do przodu z propozycją wydłużenia czasu pracy w poszczególne dni, to jest też pokłosie tego, że część mieszkańców zwraca się do mnie z taką prośbą - powiedział burmistrz, dodając, że jego decyzja opiera się na doświadczeniach z różnych instytucji i urzędów na świecie.

Podkreślił również, że bardzo docenia pracę urzędników i ich za to szanuje. Odnosząc się do propozycji skrócenia pracy w piątki, Romaniuk zaznaczył, że jest to temat do dalszej dyskusji.

- To musiałoby być przedyskutowane, czy pracownicy wyrażiliby w 100-procentach zgodę, czy chcieliby, czy widzą i to, co wspominałem - czy mieszkańcy by to zaakceptowali - podsumował wóldarz.

Kamil Ząbczyk

KOLBUSZOWA

Drugi sezon okiem chłopa

Trwają zdjęcia do drugiego sezonu „1670” Netflixa w skansenie w Kolbuszowej. Mateusz Materla gra w serialu chłopa. - Drugi sezon będzie trzymał poziom, a nawet może być lepszy - mówi dla Korso.

Serial „1670” to polska komedia satyryczna kręcona m.in. w skansenie w Kolbuszowej. Bez wątpienia produkcja stała się hitem w Polsce i na świecie. Premiera odbyła się 13 grudnia 2023 roku na platformie Netflix i od tamtego czasu zgromadziła ogromną rzeszę fanów.

Z udziałem mieszkańców

Niektórzy z naszych mieszkańców odegrali w produkcji kluczowe role. Na przykład postać Żyda zagrał Karol Wesołowski, przewodniczący osie-

dla nr 2 w Kolbuszowej. W roli chłopa wystąpili Łukasz Szymański ze Świerczowa oraz Jan Hodór z Kolbuszowej Dolnej. Marcina Rudnego z Lipnicy w gminie Dzikowiec obsadzono w roli szlachcica.

Chłopem był też Mateusz Materla z Kolbuszowej. Na ekranie mogliśmy go zobaczyć w niemal wszystkich odcinkach. Bierze on również udział w nagraniach do nowej części hitu Netflixa. - Pierwszy sezon wspominam super! Jak przygodę życia - przyznał w rozmowie z nami i dodał: - Moim zdaniem drugi sezon będzie trzymał poziom, a nawet może być lepszy.

Mateusz przyznaje z uśmiechem, że jest często mylony z aktorem, który odegrał rolę wyznawcy kapelusznika podczas spisu innowierców. Trzeba

przyznać, że podobieństwo jest duże. Aktualnie jest krótka przerwa w nagraniach do drugiego sezonu. Ekipa filmowa rozpoczęła zdjęcia ponad miesiąc temu, w poniedziałek 1 lipca.

Co najmniej cztery sezony?

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie od osoby, która pracuje na planie filmowym, producenci serialu planują stworzyć co najmniej 4 sezony „1670”. Jak słyszymy, chcą oni uchwycić wszystkie cztery pory roku w skansenie w Kolbuszowej. Pierwsza część została nagrana w zimowej scenerii. Druga zaś kręcona jest w lecie. Wszystko wskazuje więc na to, że w najbliższych latach filmowcy wrócą na plan na wiosnę i jesień.

Do zwiedzenia z przewodnikiem

Na terenie parku etnograficznego znajduje się dwór głównego bohatera - Jana Pawła, karczma „U Żyda”, w której odbywały się potańcówki oraz kuźnia, w której pracował Maciej. Te trzy największe budowle po zakończeniu zdjęć nie zostały rozebrane przez filmowców z prostego powodu - planowanej kontynuacji serialu.

Obecnie zwiedzanie sektora rzeszowskiego w skansenie w Kolbuszowej jest możliwe pod jednym warunkiem. - W czasie trwania zdjęć do filmu wstęp do sektora Rzeszowiaków będzie możliwy w weekendy, po wcześniejszym umówieniu się z przewodnikiem - czytamy na stronie MKL.

Kamil Ząbczyk



Mateusz Materla (z prawej) z Kolbuszowej gra chłopa w „1670”. Co mówi o drugim sezonie?

Fot. Archiwum prywatne

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA NIWISKA

Zauważyć problem

Sieć obiegły zdjęcia nowego fotoradaru, który został postawiony w miejscowości Przylęk. To jest tradycja czy aluzja do realnego problemu?

W Przylęku, przy drodze wojewódzkiej, powstał okazały fotoradar. Sieć obiegły już zdjęcia, pokazujące to wielkie dzieło. Wiemy, że w niektórych gminach tworzenie witaczy to tradycja związana z dożynkami, czyli świętem plonów. Stają się one coraz bardziej popularne w naszych regionach. Ich zadaniem jest informowanie o tym, kiedy odbędą się dożynki. Czy tak jest również w tym przy-

padku?

Oryginalny pomysł

- Od kilku lat gmina Niviska robi takie witacze na dożynki. To był nasz wspólny pomysł. On jest jeszcze nieskończony, bo w poprzednich latach miało miejsce podpalenie i nie chcieliśmy ryzykować w tym roku. To wymaga dużo pracy, dlatego wcześniej przygotowaliśmy projekt, a dokończymy go później, aby nikt go nie zdemolował. Komisja gminna będzie robić zdjęcia i później najładniejszy witacz zostanie nagrodzony - informuje Krzysztof Świętek, sołtys wsi Przylęk.

Mieszkańcy wsi coraz częściej prześcigają się w oryginalnych pomysłach, które realizują z rozmachem. Budowanie witaczy staje się sztuką, a kreatywność rolników i mieszkańców wydaje

się nie mieć granic.

Przekaz w witaczu

Jak się okazuje, w tych inicjatywach można zawrzeć ukryty przekaz. Mieszkańcy wsi

Przylęk w przeszłości starali się o fotoradar w tym miejscu, aby zwiększyć bezpieczeństwo przy ruchliwej drodze. Czy ta teoria może być prawdziwa?

- Docelowo chcemy taki przekaz zrobić. Na krzyżówce jest bardzo niebezpiecznie i właśnie dlatego pojawił się taki pomysł. Chcemy powaleczyć, aby ten fotoradar powstał w tym miejscu. Jak robiliśmy ten witacz przy drodze, to widać było, jak szybko jadą niektóre ciężarówki. Kierowcy nie reagują na ograni-

czenie prędkości ani na przejście dla pieszych. Było tam już kilka wypadków śmiertelnych. Ostatecznie, w tym pomysłzie chodziło nam o to, aby ludzie zauważyli nasz problem, który rzeczywiście istnieje - dodaje sołtys.

Na chwilę obecną, kierowcy nie dostaną „zdjęcia do albumu”, ale istnieje prawdopodobieństwo, że kiedyś w tym miejscu powstanie prawdziwy fotoradar.

Anna Babula-Dydo,
Bartosz Postuszny

Mieszkańcy Przylęka sprawę postawienia fotoradaru przy drodze wojewódzkiej, na trasie Kolbuszowa - Mielec, poruszyli jeszcze w 2014 roku. Sprawa do dziś nie została pozytywnie rozpatrzona.

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

REKLAMA



Witacz został wykonany z okazji zbliżających się dożynek. Jednak ma on zwrócić uwagę na problem, z którym borykają się mieszkańcy Przylęka od lat.

GMINA KOLBUSZOWA

28 chętnych na sołtysowanie

Podobnie, jak w innych gminach, w gminie Kolbuszowa już niebawem, bo 25 sierpnia odbędą się wybory na sołtysów w poszczególnych miejscowościach. Znamy nazwiska wszystkich kandydatów.

Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej, wydał zarządzenie dotyczące wyborów na przewodniczących osiedli oraz sołtysów wsi w gminie Kolbuszowa.

AUTOPROMOCJA



SOŁTYSI Z AUTOMATU

W pozostałych sołectwach zgłosiło się po jednym kandydacie i zgodnie ze statutem gminy przechodzą oni z tzw. automat

- Huta Przedborska - Krystyna Dłużeń
- Kłapówka - Edward Sudol
- Nowa Wieś - Grażyna Maziarz
- Poręby Kupieńskie - Stanisław Miazga
- Przedbórz - Aneta Sączawa
- Zarębki - Danuta Tylutka
- Osiedle nr 1 - Maria Opalińska
- Osiedle nr 2 - Karol Wesołowski
- Osiedle nr 3 - Maria Warzocha

Odbędą się one już 25 sierpnia (niedziela). Lokale wyborcze będą czynne od godz. 7 do 21.

Poznaliśmy wszystkich kandydatów na sołtysów i przewodniczących osiedli w gminie Kolbuszowa. Zgłoszenia należało składać do poniedziałku, 5 sierpnia, w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej.

Najwięcej, bo aż pięciu kan-

dydatów zgłosiło się w Domatkowie. Po trzy osoby ubiega się o stanowiska sołtysa w miejscowościach Kupno, Werynia i Widelka. Wyborów nie trzeba będzie przeprowadzać w sześciu wsiach, bowiem zgłosiło się po jednym kandydacie. Taka sama sytuacja jest w trzech osiedlach w Kolbuszowej.

bp

KANDYDACI NA SOŁTYSÓW W GMINIE KOLBUSZOWA

- Bukowiec**
Grażyna Kołacz
Marian Żądło
- Domatków**
Katarzyna Gąsior
Katarzyna Kasza
Krystian Kiełb
Grażyna Rozmus
Józef Surowiec
- Kolbuszowa Dolna**
Wiesław Gołębiowski
Grażyna Hałat
- Kolbuszowa Górna**
Jan Fryc
Joanna Szalony
- Kupno**
Mieczysław Plizga
Artur Ród
Marcin Wójtowicz
- Świerczów**
Dariusz Opaliński
Krystyna Tokarz
- Werynia**
Julian Dragan
Stanisław Mytych
Zbigniew Pytlak
- Widelka**
Józef Grabowski
Józef Liszcz
Stanisław Rumak

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Zbiorniki do kontroli?

Prawo wodne nakłada konkretne wymagania na budowę zbiorników wodnych, a niedopełnienie obowiązków zgłoszenia lub uzyskania pozwolenia może skutkować surowymi karami. Czy RZGW Rzeszów przeprowadzi kontrole na terenie powiatu kolbuszowskiego?

Do naszej redakcji wpłynęły zapytania od kilku Czytelników dotyczące planów Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie odnośnie kontroli stawów zbudowanych bez pozwoleń. Wśród mieszkańców krąży bowiem plotka, że planowane są takie działania, a do ich realizacji mają być wykorzystane drony.

Kontroli nie będzie

W nawiązaniu do przesłanego przez nas zapytania, Wydział Kontroli Gospodarowania Wodami RZGW w Rzeszowie po-



Fot. Canva

Czy RZGW Rzeszów przeprowadzi kontrole na terenie powiatu kolbuszowskiego?

informował, że nie prowadzi i w najbliższym czasie nie planuje przeprowadzania kontroli nielegalnych zbiorników wodnych z wykorzystaniem dronów. Co to oznacza dla właścicieli stawów i innych zbiorników wodnych?

Zgłoszenie a pozwolenie wodnoprawne

Prawo wodne jasno określa wymagania dotyczące budowy stawów. Jak wyjaśnia RZGW w Rzeszowie, wykonanie stawu, który napełniany jest tylko wodami opadowymi, roztopowymi lub gruntowymi, o powierzchni nieprzekraczającej 5000 m² i głębokości nieprzekraczającej 3 m, wymaga jedynie zgłoszenia wodnoprawnego. Natomiast w przypadku stawów rybnych, stawów przeznaczonych do oczyszczania ścieków lub rekreacji, konieczne jest uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego.

Jak słyszymy, zgodnie z art. 476 ustawy Prawo wodne, za wykonanie nielegalnego stawu wymagającego pozwolenia wodnoprawnego grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. W przypadku nielegalnego wykonania stawu wymaga-

jącego jedynie zgłoszenia wodnoprawnego konieczna jest jego likwidacja i przywrócenie do stanu pierwotnego lub wystąpienie z wnioskiem o legalizację, a także wniesienie opłaty legalizacyjnej.

Z wątpliwościami do zlewni

Jeśli planujesz inwestycję w zbiornik wodny i masz wątpliwości, czy wymaga ona pozwolenia wodnoprawnego, czy zgłoszenia wodnoprawnego, warto zwrócić się do odpowiedniego terytorialnie organu.

- W razie wątpliwości, czy planowana inwestycja wymaga pozwolenia wodnoprawnego, czy zgłoszenia wodnoprawnego, należy skontaktować się z najbliższym właściwym terytorialnie Nadzorem Wodnym lub Zarządem Zlewni - informuje w rozmowie z nami Katarzyna Tokarz, rzeczniczka prasowa RZGW w Rzeszowie.

Właściciele stawów powinni być świadomi swoich obowiązków i w razie wątpliwości konsultować się z odpowiednimi organami. Choć w najbliższym czasie nie planuje się kontroli z wykorzystaniem dronów, warto przestrzegać przepisów, aby uniknąć problemów prawnych. **Kamil Ząbczyk**

KOLBUSZOWA

Tężnia o krok bliżej

Gmina Kolbuszowa w sierpniu 2023 roku uzyskała pozwolenie na budowę tężni solankowej – nowoczesnego obiektu prozdrowotnego. Wiemy, kiedy powstanie i kto będzie mógł z niej korzystać.

Tężnia solankowa to specjalna drewniana konstrukcja, która jest wypełniona gałęziami tarniny, brzozy lub drzew iglastych, po których spływa solanka zawierająca cenne mikroelementy. Taki obiekt ma powstać na bulwarach.

Tężnia ogólnodostępna

Projekt obejmuje nie tylko budowę samej tężni solankowej, ale również zadaszenie, dojazd oraz niezbędną infrastrukturę techniczną.

- Projektowany obiekt będzie ogólnodostępny - pozbawiony barier architektonicznych, prze-

znaczony dla mieszkańców gminy Kolbuszowa, w szczególności dla osób starszych korzystających z Dziennego Domu Pobytu Seniora - przekazała w rozmowie z nami Monika Fryzeł z Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Prozdrowotna inwestycja

Jak zauważa nasza rozmówczyni, inhalacje solankowe mają liczne właściwości prozdrowotne, wspomagając profilaktykę i poprawę zdrowia mieszkańców.

- W centralnej części zadaszienia zaprojektowano słup z gałązek tarniny, na które będzie spływać solanka. Użytkownicy będą mogli siedzieć na ławkach lub spacerować wokół trzonu z tarniny (gałązki dzikiej śliwy) - dodaje przedstawicielka kolbuszowskiej gminy.

Projektowana altana na planie sześciokąta o boku 3 metrów

i wysokości 5,8 metra, wykonana z konstrukcji drewnianej i pokryta blachodachówką, umożliwi zlokalizowanie czterech ławek pod zadaszeniem.

Ze wsparciem z Unii

Gmina Kolbuszowa planuje pozyskać środki finansowe na realizację tego projektu z dotacji Unii Europejskiej. - Po uzyskaniu dofinansowania rozpoczną się prace związane z realizacją zadania - zapowiada Monika Fryzeł.

Magistrat ma w planach zakończenie inwestycji do 2025 lub 2026 roku. Wszystko zależy od tego, kiedy uda się pozyskać wsparcie finansowe z UE. Przypomnijmy, że w kolbuszowscy radni w 2022 roku zabezpieczyli prawie 37 tys. zł na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej niezbędnej do realizacji tego przedsięwzięcia.

Jak w nadmorskim kurorcie

Powietrze wokół budowli jest nasycone aerozolem z solanki, która obciekając po elementach

budowli, ulega naturalnemu odparowaniu. Mikroklimat wytwarzany przez tężnię jest więc podobny do tego, którego zażywamy pod-

czas nadmorskich spacerów.

Eksperti wskazują, że godzinny pobyt w pobliżu tężni solankowej pozwala na przyswo-

jenie takiej samej dawki jodu jak w trakcie trzech dni spędzonych nad morzem.

Kamil Ząbczyk



Fot. bełchatow.pl

Tężnia solankowa ma powstać także w Kolbuszowej. Kiedy?

Kapliczki do opodatkowania?

Ministerstwo Finansów pracuje nad projektem ustawy o podatku od nieruchomości, co wzbudziło liczne kontrowersje i spekulacje medialne. W sieci pojawiły się informacje, że nowym podatkiem objęta może zostać tzw. mała architektura, w tym krasnale ogrodowe i kapliczki.

Wtorkowy „Puls Biznesu” podał informacje, że w poszukiwaniu dodatkowych pieniędzy dla budżetu państwa „Ministerstwo Finansów zdaje się przesuwać

granice”. Resort zabrał głos w tej sprawie.

Medialna burza

Gazeta napisała, że „projektowane przepisy nakładają daninę nie tylko na przedsiębiorstwa, kombinaty i całą ich infrastrukturę sieciową, techniczną i użytkową. Eksperti wskazują, że podatkiem od nieruchomości mogą być objęte również tzw. obiekty małej architektury (obecnie wyłączone z opodatkowania)”.

W artykule wymieniono, że „do tych obiektów należą m.in.

wykorzystywane na potrzeby kultu religijnego kapliczki, krzyże przydrożne, święte figurki, a także obiekty architektury ogrodowej, jak np. wodotryski, posągi ogrodowe (np. krasnale, nimfy, amorki), pergole, oczka wodne, kaskady, ogrody skalne, ogrodowe murowane grille oraz obiekty użyteczności codziennej jak piaskownice, ławki, huśtawki, drabinki, wiaty na wózki, słupki, śmietniki.”

Resort odpiera zarzuty

„W odniesieniu do wpro-

wadzających w błąd doniesień prasowych dotyczących rozszerzenia zakresu podatku od nieruchomości na tzw. obiekty małej architektury,” Ministerstwo Finansów wydało w tej sprawie specjalne oświadczenie.

- Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegają obecnie wyłącznie grunty, budynki i budowle, przy czym budowle wyłącznie wtedy, gdy są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - napisano w oświadczeniu i dodano:

- Tym samym obiekty małej architektury, zarówno te związane z kultem religijnym, jak i inne stanowiące element architektury ogrodowej: wodotryski, posągi

ogrodowe (np. krasnale, nimfy, amorki), pergole, oczka wodne, kaskady, ogrody skalne, ogrodowe murowane grille oraz obiekty użyteczności codziennej jak: piaskownice, ławki, huśtawki, drabinki, ze względu na to, że nie są wymienione jako przedmiot podatku, nie podlegają opodatkowaniu. Projektowane regulacje nie wprowadzają zmian w tym zakresie.

Tylko inaczej zapisane

Do sprawy odniósł się również wiceminister finansów Jarosław Neneman, który uspokaja:

- Zarówno w dzisiejszym stanie prawnym, jak i w stanie prawnym, który będzie obowiąz-

zywał od przyszłego roku, obiekty, o których mowa w mediach - krzyże, kapliczki, krasnale, piaskownice - nie będą opodatkowane. Pod tym względem nic się nie zmienia, tylko będzie to nieco inaczej zapisane.

Ministerstwo Finansów zatem jednoznacznie demantuje informacje o rozszerzeniu zakresu podatku od nieruchomości na tzw. obiekty małej architektury. Jak podkreślono, projektowane regulacje nie wprowadzają zmian w obecnych przepisach, które obejmują jedynie grunty, budynki i budowle związane z działalnością gospodarczą.

kz

Niski zasiłek pogrzebowy



Fot. Canva.com

W tym roku ma wzrosnąć kwota zasiłku pogrzebowego.

W tym roku ma wzrosnąć kwota zasiłku pogrzebowego. Obecna obowiązuje od... 2011 roku! – W niektórych miastach jest to kwota, którą żałobnicy zostawiają na samym cmentarzu – mówi Magdalena Szymańska, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego. Niestety, sprawa podwyżki na samym finiszu mocno się skomplikowała.

Zasiłek pogrzebowy sta-

nowi jednorazowe świadczenie, które przysługuje w razie śmierci osoby ubezpieczonej, m.in. osoby, która pobierała emeryturę lub rentę. Jej kwota od 13 lat pozostaje niezmienną i wynosi 4 tysiące złotych.

W planach coroczna waloryzacja

Kilka tygodni temu Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej zaproponowało, aby tę kwotę podnieść do 7 ty-

sięcy złotych. – Obecnie koszty zwykłego pogrzebu w Polsce wynoszą minimum 8-10 tys. zł. Koszty te są różne w zależności od regionu, organizacji pogrzebu. W większych miastach ceny są zwykle wyższe niż na wsi czy w mniejszych miejscowościach – argumentował resort podwyżkę w projekcie ustawy.

Jak zauważyło ministerstwo, proponowana kwota będzie w większym stopniu rekompensowała rzeczywiste poniesione koszty pogrzebu. – Kwota ta będzie podlegała corocznej waloryzacji. Celem proponowanej zmiany jest zmniejszenie obciążeń finansowych osób pokrywających koszty pogrzebu, przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości finansowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i budżetu państwa – tłumaczono.

Oznacza to, że po wejściu w życie ustawy, kwota zasiłku pogrzebowego miałaby się zmieniać co roku.

Podwyżka była tuż-tuż

Zmiany, które zaproponowało Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, miały być niemal pewne i były tuż-tuż. Do tego stopnia, że w internecie można znaleźć nawet informacje, że nowa kwota miałaby obowiązywać już od... 1 lipca 2024. Tymczasem resort finansów w opinii do projektu ustawy stwierdził, że podwyżka zasiłku pogrzebowego może w przyszłości rodzić pewne napięcia budżetowe.

- Należy mieć na uwadze, że proponowane zmiany zwiększają poziom wydatków sztywnych sektora instytucji rządowych i samorządowych. Wzrost udziału wydatków sztywnych ma negatywny wpływ na elastyczność polityki fiskalnej i może w przyszłości rodzić napięcia przy konstrukcji budżetu państwa – tłumaczono.

Jak dodano, z uwagi na szacowany koszt projektu (25 mld

zł w okresie 10 lat) trzeba by zdecydować o zmniejszeniu wydatków w innym obszarze. Czytaj: kwota zasiłku pogrzebowego się nie zmieniła i nadal wynosi 4 tys. zł.

Co z podwyżką?

Czy to oznacza, że projekt przepadł? Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica) zapewnia nas, że absolutnie nie. – Obecnie znajduje się on w ustaleniach międzyresortowych – mówi w rozmowie z naszym portalem. Dodaje, że posłowie zajmą się nim tuż po wakacjach. Czy jest szansa, że kwota zmieni się jeszcze w tym roku? Jest. Nic nie jest jeszcze przesądzone.

Magdalena Szymańska, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, ocenia, że na cenę pogrzebu ma wpływ wiele czynników. Jest to, m.in. lokalizacja i rodzaj cmentarza (parafialny i komunalny), wybór między miejscem indywidualnym a rodzinnym czy też

położenie grobu. Jak przyznaje, wiele osób myśli, że kwota zasiłku pogrzebowego faktycznie jest już wyższa. Niestety, ZUS w dalszym ciągu wypłaca obowiązujące 4 tys. zł. Czy ta kwota wystarcza choć na skromny pochówek? Magdalena Szymańska przyznaje, że nie. – W niektórych miastach jest to kwota, którą żałobnicy zostawiają na samym cmentarzu – mówi.

W ostatnim czasie zwiększyły się również opłaty, które musimy zostawić w zakładzie pogrzebowym. Wpływ na to mają rosnące koszty, które ponoszą ich właściciele, m.in. wzrost pensji minimalnej czy też wyższe opłaty za czynsz.

Magdalena Szymańska dodaje, że osoby, które są w bardzo trudnej sytuacji, niektóre opłaty mogą negocjować – np. te uiszczane w zakładach pogrzebowych. Można też zdecydować się np. na skromniejszą trumnę czy kwiaty, a także na pogrzeb bez mszy świętej, a tylko z samym odprowadzeniem zmarłego do miejsca pochówku. Są jednak takie pozycje, których ceny są „nie do ruszenia”, np. opłata cmentarna.

kb

Świadczenie a fake newsy

W świadczeniu rodzinnym 800 plus ma dojść do pewnych zmian – sprawdź, które z tych, pojawiających się ostatnio informacji, to prawda, a które to zwykle fake newsy.

W ostatnim czasie w sieci można znaleźć bardzo dużo informacji o zmianach, które dotyczą popularnego świadczenia rodzinnego. Mowa oczywiście o 800 plus. Co z tych informacji jest prawdą?

Zmiany w świadczeniu

„800 plus do zmiany”, „Zmieniają się przepisy dotyczące 800 plus”, „Te osoby nie będą już otrzymywać 800 plus” – to tylko mała część nagłówków, które można znaleźć w internecie, a które dotyczą świadczenia rodzinnego, które przyznano na przeszło trzy miliony dzieci. Nic więc dziwnego, że informacje te są bardzo popularne. Niestety, niektóre z nich zaczęły żyć własnym życiem. Czytaj: nie mają wiele wspólnego z faktami.

Które dokładnie? Chociażby te, że zmiany wchodzi w życie już po wakacjach, czyli 1 września. Kolejne mówią o tym, że aby dostać świadczenie, musi być spełniony jeden z trzech warunków. Mowa o obowiązku szkolnym, obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego (tzw. zerówka) oraz o obowiązku nauki w placówce należącej do polskiego systemu edukacji. Co z tego jest prawdą?

1 września 2024 r. nie wchodzi w życie żadne ze zmian w przyznawaniu świadczenia wychowawczego, realizowanego w ramach programu „Rodzina 800+” - poinformował nas Wydział Prasowy i Wsparcia Rzecznika Departament Komunikacji i Promocji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Uzależnienie prawa do świadczenia wychowawczego od warunku realizowania przez dziecko obowiązku nauki w polskim systemie oświaty (obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego, obowiązku nauki) wejdzie w życie od kolejnego okresu świadczeniowego rozpoczynającego się 1 czerwca 2025 r. i dotyczyć będzie tylko i wyłącznie dzieci uchodźców wojennych z Ukrainy – podkreślają przedstawiciele ministerstwa.

Podsumowując, zmiany w 800 plus, które zaczną obowiązywać w kolejnym roku, w żaden sposób nie będą dotyczyć polskich rodzin. Nadal obowiązywać będą aktualne zasady. Przypomnijmy: w ramach tego programu rodzinom przysługuje świadczenie wychowawcze na dziecko do ukończenia 18. roku życia, bez względu na dochód osiągany przez opiekunów. Aby uzyskać prawo do świadczenia wychowawczego, należy złożyć wniosek do ZUS. Można to zrobić wyłącznie przez internet za pośrednic-

twem: Platformy PUE ZUS lub aplikacji mobilnej mZUS, portalu informacyjno-usługowego Emp@tia na stronie empatia.mpips.gov.pl, bankowości elektronicznej.

Nowy okres rozliczeniowy

Wśród newsów o 800 plus jest również informacja prawdziwa, bardzo ważna. 1 czerwca rozpoczął się nowy okres świadczeniowy, który potrwa do 31 maja 2025 r. Oznacza, że aby wciąż otrzymywać pieniądze, trzeba było wysłać nowy wniosek. Osoby, które do tej pory tego nie zrobiły, wciąż mogą go wysłać. Muszą jednak wiedzieć, że w przypadku złożenia wniosku w sierpniu ZUS przyzna świadczenie od sierpnia (nie otrzymamy spłaty za czerwiec i lipiec) i wypłaci je do dnia 31 października tego roku. W przypadku złożenia wniosku na nowy okres, w kolejnych miesiącach, świadczenie będzie przyznawane od miesiąca, w którym rodzic złoży wniosek, a wypłaty przyznanego świadczenia realizowane będą co miesiąc na bieżąco. Czyli: każdy miesiąc dalszej zwłoki to kolejne pieniądze, które przepadną.

Rodzice, którym urodziło się dziecko, mają 3 miesiące na złożenie wniosku do ZUS, aby otrzymać świadczenie wychowawcze z wyrównaniem od dnia narodzin potomka. Po tym czasie otrzymają pieniądze od miesiąca złożenia dokumentu.

kb

Do używanych elektryków

Jeszcze w tym roku ma ruszyć program dopłat do zakupu używanych samochodów elektrycznych.

Rząd chce zachęcić kierowców, aby przesiadali się z samochodów spalinowych do „elektryków”. W tym celu zamierza im dopłacać do zakupu tych eko-pojazdów. Ile i od kiedy?

Dopłata do „elektryka”

Dorota Zawadzka-Stepniak, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zapowiedziała, że jeszcze w tym roku ruszy program, w ramach którego będzie można wnioskować o dotację na zakup samochodu elektrycznego. Co ważne, chodzi tu również o pojazdy używane.

Planowany termin startu programu dopłat do zakupu używanych samochodów elektrycznych to jesień 2024 roku – przyznała w rozmowie z PAP.

Rząd zamierza przeznaczyć na ten cel blisko 1,6 mld zł z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Wcześniej jednak musi jeszcze uzyskać akceptację Komisji Europejskiej.

Szefowa NFOŚiGW poinformowała, że w przypadku zakupu używanych samochodów elektrycznych dotacja ma wynieść nie więcej niż 40 tys. zł dla osoby fizycznej.

Założenia programu przewidują również dotacje do leasingu lub wynajmu długoterminowego samochodów zeroemisyjnych.

W tym przypadku pomoc finansowa nie będzie mogła przekroczyć wielkości opłaty wstępnej – w przypadku nowych samochodów będzie to 225 tys. zł, a używanych 150 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wiek używanego samochodu, to nie może on mieć więcej niż cztery lata. Prezes Zawadzka-Stepniak przyznała, że w tej kwestii wciąż toczy się dyskusja, ponieważ dla niektórych osób taki pojazd jest już „stary”. Chodzi przede wszystkim o żywotność baterii.

Pytanie, które sobie obecnie zadajemy, jest takie, jak się zabezpieczyć przed sytuacją, w której wprowadzamy na rynek samochody, które zaraz będą musiały być wymieniane, a my do tego dopłacamy. Pracujemy nad tym – podkreśliła rozmówczyni PAP.

Coraz więcej „elektryków”

Jak się okazuje, liczba „elektryków” na naszych drogach powoli, ale wciąż regularnie, rośnie. Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego podaje, że liczba samochodów zasilanych wyłącznie energią elektryczną w Polsce na koniec czerwca 2024 r. przekroczyła 69 tys. – Stale rośnie też flota elektrycznych motorowców i motocykli, która na koniec czerwca składała się z 21 382 szt – informuje Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego.

Jak dodają przedstawiciele PZPM, równolegle do floty pojazdów z napędem elektrycznym rozwija się infrastruktura ładowania. Pod koniec czerwca 2024 r. w Pol-

sce funkcjonowało 7 255 ogólnodostępnych punktów ładowania pojazdów elektrycznych (4 002 stacje). 29 proc. z nich stanowiły szybkie punkty ładowania prądem stałym (DC), a 71 procent – wolne punkty prądu przemiennego (AC) o mocy mniejszej lub równej 22 kW. W czerwcu 2024 uruchomiono 345 nowych punktów.

Znacznie droższe od spalinowych

A jak wyglądają kwestie finansowe, jeżeli chodzi o zakup eko-samochodów?

O ile cena używanego samochodu z silnikiem spalinowym na polskim rynku wtórnym kształtuje się na poziomie około 32 000 zł, o tyle cena samochodów elektrycznych najczęściej oscyluje w okolicach 123 000 zł. Dotacje są zatem idealnym rozwiązaniem, aby przekonać niezdecydowanych nabywców do zakupu samochodu z napędem elektrycznym – przyznaje Karolina Topolová, Dyrektor Generalna AURES Holdings, operatora międzynarodowej sieci autocentrów AAAAUTO.

– Dotacje są zatem idealnym rozwiązaniem, aby przekonać niezdecydowanych nabywców do zakupu samochodu z napędem elektrycznym. Ze statystyk wiemy, że 43 proc. nabywców w UE rozważa już zakup samochodu elektrycznego. Jako grupa w pierwszym półroczu sprzedaliśmy już 350 pojazdów elektrycznych, wobec 400 w całym ubiegłym roku – dodaje Karolina Topolová.

kb

R

Witacze na dożynki



Dekoracja dożynkowa w Siedlance.

To już tradycja. W każdej z miejscowości na terenie gminy Niwiska stanęły tzw. witacze. Są one robione co roku przez mieszkańców sołectw z okazji corocznych dożynek.

Jak co roku gmina Niwiska organizuje konkurs dla wszystkich sołectw na najlepszą dekorację dożynkową. Olbrzymie dekoracje powstały więc w każdej wsi, ciesząc oko mieszkańców i przyjezdnych.

Turyści, ale i miejscowi, bardzo chętnie zatrzymują się i robią zdjęcia dekoracjom, które są wyjątkowe i wzbudzają olbrzymie zainteresowanie.

Witacze miały być gotowe do wtorku, 6 sierpnia. Ocenę je komisja konkursowa, która wyłoni zwycięzcę i poinformuje o tym na zbliżających się dożynkach.

Wspomniane dożynki odbędą się w niedzielę, 11 sierpnia, w malowniczej gminie Niwiska. Tym razem gospodarzami święta plonów będzie miejscowość Hucisko. Coroczne święto to czas, by wspólnie świętować zakończenie żniw, dzielić się radością z zebranych plonów oraz podziękować za trud rolnikom.

Uroczystości rozpoczyna się o godzinie 14:30 mszą świętą dziękczynną, która zostanie odprawiona w kościele parafialnym w Niwiskach. Po liturgii, od godziny 15:30, zaplanowano szereg atrakcji w remizie OSP w Hucisku, co sprawi, że będzie to niezapomniane popołudnie dla mieszkańców oraz przyjezdnych.

bp



Dekoracja dożynkowa w Trześni.



Dekoracja dożynkowa w Zapolu.

Fot. UG Niwiska



Dekoracja dożynkowa w Niwiskach.

Dekoracja dożynkowa w Kosowach.



Dekoracja dożynkowa w Hucinie.



Dekoracja dożynkowa w Hucisku.



Dekoracja dożynkowa w Przyłuku.



Dekoracja dożynkowa w Leszczach.

Wielki odpust w Cmolasie

Parafianie obchodzili coroczny huczny odpust w Cmolasie. Przez sześć dni tysiące wiernych uczestniczyło w nabożeństwach i uroczystych mszach świętych sprawowanych przez biskupów.

Odpust w Cmolasie co roku obchodzony jest od 1 do 6 sierpnia. To właśnie 6 sierpnia przypada święto Przemienienia Pańskiego. Cmolaska parafia jest właśnie pod tym wezwaniem.

Uroczystości za każdym razem są bardzo hucznie obchodzone, a świątynię w tym czasie odwiedzają tysiące wiernych, mieszkańców, pielgrzymów i turystów. Czas przeżywania odpustu to duchowe przeżycie dla każdego uczestnika. **bp**

Zdjęcia wykonał Tymoteusz Maciąg, mieszkaniec Cmolasu, młody fotograf. Więcej jego pracy można znaleźć na Facebooku, na fanpage Światwobiektywie.

W uroczystościach, przez wszystkie dni trwającego odpustu, wzięło udział tysiące wiernych.



Mieszkańcy parafii Cmolos wykonali także wieńce dożynkowe.



Parafianie co roku biorą czynny udział w odpuscie.



Najmłodsi parafianie witali przybyłych biskupów.



Więcej zdjęć na stronie  www.korsokolbuszowskie.pl

W hołdzie powstańcom

W czwartek (1 sierpnia) na kolbuszowskim rynku oddano hołd poległym bohaterom Powstania Warszawskiego. Jest to już 80. rocznica krwawej walki o wolność naszej Ojczyzny. Poznaj historię akcji „Burza” w Kolbuszowej i okolicach, którą spisał Paweł Michno, dyrektor biblioteki.

Tradycyjnie na rynku odbyły się uroczyste obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, w których udział wzięli mieszkańcy, harcerze, przedsta-

wiciele władz gminnych i powiatowych oraz służby mundurowe.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 16:45, a jego program obejmował przemówienia okolicznościowe oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy i bohaterów, którzy walczyli i polegali za wolność oraz suwerenność Ojczyzny. Wspólnie z harcerzami zgromadzeni odśpiewali pieśni, które w czasach okupacji były zakazane. **kz**



W obchodach wzięli udział mieszkańcy, przedstawiciele władz i służb mundurowych.



Historię akcji „Burza” w Kolbuszowej i okolicach przedstawił Paweł Michno (drugi z lewej).

Akcja „Burza” w Kolbuszowej i okolicach

Operacja o tej nazwie trwała na naszym obszarze w dniach od 24 lipca do 2 sierpnia. Pomimo dramatycznych informacji o przebiegu „Burzy” na Kresach Rzeczypospolitej, na początku marca 1944 roku kapitan Józef Rządcki ps. „Boryna”, który był dowódcą kolbuszowskiego Obwodu „Kefir” Armii Krajowej, otrzymuje rozkaz przygotowania planów realizacji Akcji „Burza”. Obwód „Kefir”, którym dowodził kapitan Rządcki od czerwca 1942 roku był dobrze zakonspirowany. Rozpoczęto przygotowania organizacyjne i logistyczne. Gromadzono broń, prowiant, szkolenie żołnierzy, przygotowywano szpitale polowe i punkty sanitarne. Zapoznawano też dowódców z zasadami realizacji akcji.

Rejon Kolbuszowej był miejscem ważnym strategicznie dla Niemców ze względu na przebiegające przez miasto drogi i istniejące poligony (okolice Nowej Dęby oraz Bliznej), zakłady zbrojeniowe.

Żołnierze Armii Krajowej przez cały okres wojny przygotowywali się do rozprawy z niemieckim okupantem. Akcja „Burza” miała być wzmożoną akcją dywersyjną na tyłach Niemców. Po okresie konspiracji zarówno AK jak i władze cywilne Państwa Podziemnego miały się ujawnić i wystąpić wobec wkraczającej Armii Czerwonej jako gospodarze i aliansi w walce ze wspólnym wrogiem. Od początku 1944 roku nastąpiło wzmożenie akcji przeciwko okupantowi i kolaborantom. Bardzo ważnym sprawdzianem dla dowódców i żołnierzy „Kefiru” były przygotowania i przyjęcie zrzutu broni dla obwodu pod kryptonimem „Zegar idzie”,

który nastąpił w nocy z 7 na 8 lipca w Kłapówce i Porębach Kupieńskich, a także rozbiście 23 lipca obozu „Baudienst” w Świerczowie, gdzie zdobyto broń, umundurowanie oraz uwolniono „junaków”, którzy w większości zasilili oddziały AK. Niemcy tego samego dnia przeprowadzili w Kolbuszowej łapankę mężczyzn, których wywieziono do Rzeszowa do budowania umocnień. Aresztowany został również dowódca Obwodu „Boryna”, któremu udało się zbiec, powrócić do oddziału i wydać rozkaz rozpoczęcia Akcji „Burza”. Od 25 lipca następowała koncentracja oddziałów AK i BCh w Porębach Kupieńskich. Oddziałem BCh dowodził Franciszek Bieleń ps. „Wóz”.

27 lipca dochodzi do potyczki w Kolbuszowej. Drużyna plutonu dywersyjnego „Huragan” pod dowództwem Tadeusza Rożka ps. „Sawa” podejmuje walkę z SS-manami, którzy dwoma samochodami wjechali na rynek kolbuszowski, kierując się z ulicy Tarnobrzelskiej w kierunku Mielca. W boju ginie Jan Wojda ps. „Wojan” oraz Arseniusz Bryk ps. „Węgier”. Hitlerowcom udaje się jednak zbiec.

28 lipca oddział ze zgrupowania w Porębach Kupieńskich udał się na rozpoznanie w lasy bratkowickie, gdzie doszło do zwycięskiej potyczki z Niemcami. Oddziałem dowodzili Władysław Nazimek ps. „Joker” i Jakub Żyła ps. „Nowina”.

29 lipca w Kolbuszowej pojawiają się pierwsze radzieckie czołgi. 30 lipca Akowcy z oddziału „Huragan” patrolowali wolną Kolbuszową. Polscy żołnierze w szyku wojskowym wzięli udział w mszy świętej w kolbuszowskiej farze. Homilię



Strzelcy podczas zmiany warty.

wygłosił ks. Władysław Smoleń ps. „Tylka”. Po jej zakończeniu Niemcy przypuścili atak na miasto od strony Domatkowa. Oddział „Huragan”, wsparty przez czołgi radzieckie, atak odparł.

Tymczasem Tadeusz Łykus ps. „Gryf” z oddziałem został wysłany z ugrupowania w Porębach Kupieńskich na zwiad. Patrolując lasy bratkowickie, skierowali się następnie w stronę Kupna, gdzie natknęli się na oddział niemiecki pozorujący poddanie się. Jednak gdy partyzanci podbiegli do nich, aby odebrać im broń, otworzyli ogień. Zginęło czterech żołnierzy AK: Jan Faryniarz ps. „Fala”, Władysław Gaboń ps. „Niski”, Jan Skowron ps. „Albatros”, Bolesław Żarski ps. „Żbik”. Straty mogły być większe, ale bohaterska postawa Jana Kabały ps. „Kabel” zmusiła Niemców do wycofania się.

Komendant „Boryna” podejmuje decyzję o odesłaniu części zgrupowania do bazy w Kłapówce. Po południu tego samego dnia Kolbuszową patrolują wspólnie żołnierze radzieccy i partyzanci. Wspólnie odpierają atak Niemców, którzy nacierali na miasto od strony Świerczowa.

31 lipca w Porębach Kupieńskich ks. Władysław Smoleń odprawia mszę świętą za poległych poprzedniego dnia żołnierzy AK. W godzinach popołudniowych od strony Przedborza do zgrupowania partyzantów podeszli Niemcy. Do Kolbuszowej wkraczają znaczne oddziały wojsk radzieckich, którzy podejmują próby opanowania miasta. Walki trwają również 1 sierpnia. W tym dniu około południa hitlerowcy atakują zgrupowanie w Porębach Kupieńskich. Partyzanci AK

i BCh podejmują obronę, podczas walki wykorzystują zdobyczne działko. Niestety w czasie starcia polegli: Franciszek Kołacz ps. „Dzielny”, Tadeusz Witas ps. „Wierzba” i Stanisław Czuły ps. „Staly”. Kapitan „Boryna” wydaje rozkaz wycofania oddziałów do Kłapówki i Zembrzy, gdzie 2 sierpnia zostaje podjęta decyzja o zakończeniu Akcji „Burza” w Obwodzie „Kefir”.

Dowódca Obwodu kapitan Józef Rządcki „Boryna” wielokrotnie podczas walk spotyka się z dowódcami radzieckimi, w celu uzgodnienia wspólnych działań bojowych oraz przekazania informacji wywiadowczych o przemieszczaniu się wojsk niemieckich. Podczas trwania walk istniało współdziałanie żołnierzy radzieckich z AK. Ośmiu partyzantów zostało odznaczonych przez dowództwo radzieckie za bohaterstwo podczas wspólnych walk z Niemcami. Ostatnim przejawem braterstwa broni był pogrzeb poległych żołnierzy AK w dniu 15 sierpnia na kolbuszowskim cmentarzu. Dowództwo radzieckie wystawiło oddział, który oddał honory poległym żołnierzom. Nad mogiłą przemawiali kapitan Józef Rządcki „Boryna” i pułkownik Tarasow.

Wkrótce braterstwo zmieniło się w okres represji. Bohaterowie Armii Krajowej byli więzieni, torturowani, mordowani. Po wielu latach historia przyznała im rację. Dopiero po odzyskaniu suwerenności mogą powiedzieć, że są zwycięzcami.

Paweł Michno,
dyrektor Miejskiej i Powiatowej
Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Podwójny jubileusz Przedborza



Na stadionie w Kolbuszowej jubileuszowy mecz rozegrały dwie zaprzyjaźnione drużyny - Huragan Przedbórz i Pilica Przedbórz.

W niedzielę, 4 sierpnia, strażacy i piłkarze z Przedborza świętowali swoje jubileusze. OSP obchodziła 90-lecie działalności, a klub piłkarski Huragan Przedbórz 75-lecie.

Mieszkańcy Przedborza i okolic mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowych, niedzielnych uroczystościach. Świętowano dwa jubileusze.

Z kościoła na stadion

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się od meczu przyjaźni, który rozegrano na stadionie miejskim w Kolbuszowej. Na murawie spotkali się zawodnicy Huraganu Przedbórz oraz goście specjaliści z klubu MKL Pilica Przedbórz z województwa łódzkiego.

Następnie miała miejsce msza święta w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika. Nabożeństwo poprowadził ks. proboszcz Józef Jaworski, który poświęcił figurkę św. Floriana dla jednostki OSP. Po mszy strażacy, na czele z orkiestrą dętą i pocztami sztandarowymi, przemaszerowali na stadion. Tam odśpiewano hymn i przybliżono historię jednostki OSP oraz klubu sportowego.

Medale dla zasłużonych

Kolejnym ważnym punktem obchodów było wręczenie odznaczeń zasłużonym druhom. Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali strażacy z OSP Kolbuszowa Dolna: złoty medal Adam Szetela oraz srebrne medale: Barbara Zemka-Popiołek, Patryk Nosal i Krzysztof Skowroński. Odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali druhowie z OSP Przedbórz: Mateusz

Dłużeń, Dawid Kiwak, Mateusz Kwiatkowski i Daniel Nowak oraz strażacy z OSP Kolbuszowa Dolna: Filip Gołębiowski, Łukasz Karkut i Bartłomiej Miroś.

Tańce, zabawa i pomoc

Oficjalną część imprezy zakończyły przemówienia zaproszonych gości oraz przekazanie gratulacji i pamiątkowych upominków na ręce prezesa OSP Przedbórz, Marcina Orzecha oraz prezesa klubu Huragan Przedbórz, Krzysztofa Wiącka.

W ramach obchodów jubileuszowych zorganizowano festyn. Dla uczestników przygotowano poczęstunek oraz liczne atrakcje i zabawy dla najmłodszych. Na scenie wystąpiła Kapela Ludowa Widelanie oraz panie z KGW. Dodatkowo przeprowadzono zbiórkę nakrętek dla Julki Goli z Domatkowa. Wieczór zakończyła zabawa tańeczna z zespołem Golden Time.

kz



Prezes Huraganu odebrał od zaprzyjaźnionego klubu z województwa łódzkiego pamiątkowy grawerton.



Jubileusz był połączony ze zbiórką nakrętek dla Julki Goli.



Pocztę sztandarową na czele z orkiestrą dętą przemaszerowały z kościoła na stadion.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Od 100 lat ratują ludzi

Ochotnicza Straż Pożarna w Widelce w tym roku obchodzi swój wyjątkowy jubileusz. Od 100 lat druhowie niosą pomoc, walcząc z żywiołami i ratując ludzki dobytek.

W latach 20 XX wieku grupa mieszkańców Widelki: Adam Selwa, Franciszek Sudoł, Ludwik Mytych, Andrzej Gawel, Paweł Bernacki, Adam Pytlak, Michał Duda, Franciszek Drzał, Franciszek Pokrywka, Jan Sitarz, Adam Chruściel, Jan Pastuła, Ludwik Selwa oraz Jan Niezgoda zorganizowali nocne warty przeciwpożarowe, które w 1924 roku przy pomocy ówczesnego Prezesa Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kolbuszowej inż. Krauze i naczelnika Edwarda Winiarskiego przekształcono w Ochotniczą Straż Pożarną.

Zbiórka na sprzęt

Jednostka nie posiadała wówczas żadnego mienia ani sprzętu. Pożary były gaszone przy pomocy wiader, cebrzyków i sikawek samoróbek. Dlatego też strażacy zaangażowali się w zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu. Pieniądże te pozyskiwali z organizacji zabaw i festynów ludowych. Zagospodarowano staw rybny, założono plantacje wikliny na kosze, zbierano również wolne datki od mieszkańców Widelki. Po dwóch latach za zebrane pieniądze udało się zakupić 4 metry węża ssawnego i 100 metrów węża tłocznego oraz sikawkę ręczną, pod którą wóz zrobili miejscowi rzemieślnicy - stolarz Jan Branach i kowal Henryk Selwa. Sprzęt strażacki z powodu braku budynków był przechowywany w gospodarstwie prezesa Adama Selwy.

Walka z okupantem

W okresie II wojny światowej strażacy brali czynny udział w walce z okupantem,



Zdjęcie wykonane w 1937 roku, znajdują się na nim członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Widelce.

wstępując do Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Pomagali również w organizowaniu tajnego nauczania, a po wojnie oprócz gaszenia pożarów brali czynny udział we wszystkich inwestycjach wiejskich.

Pomagali w utwardzeniu dróg, budowie Domu Ludowego, szkoły, ośrodka zdrowia, linii elektrycznych i linii kolejowej Rzeszów – Kolbuszowa. Po zakończeniu II wojny światowej w 1947 roku OSP Widelka otrzymała niekompletny powojenny junacki barak z przeznaczeniem na remizę strażacką. W skompletowaniu baraku i jego ustawieniu na miejscu zawalonej karczmy duży udział mieli nie tylko strażacy, ale również ówczesny sołtys Józef Filipowicz i jego następca Antoni Sałata. Barak ten został rozebrany, a na jego miejscu w latach 1961-1966

wzniesiono remizę murowaną, w której budowie udział mieli także strażacy.

Remiza została oddana do użytku w 1966 roku, a dwa lata później została otynkowana z zewnątrz i zrobiony został fundament na ganek. Na czas budowy remizy z części rozebranego baraku wybudowano w miejscu dzisiejszego sklepu tymczasowy garaż do przechowywania sprzętu strażackiego.

Strażacy posiadali wtedy wóz konny na gumowych kołach, który otrzymali w nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca w zawodach strażackich. Pod koniec lat 60. wykopano staw obok remizy strażackiej, a także wykonano betonowy duży zbiornik, w którym gromadzono rezerwę wody do celów gaśniczych.

Samochód pożarniczy

W 1970 roku OSP Widelka

otrzymała samochód pożarniczy marki Żuk, a także motopompę M 800 i 7 odcinków węża stylonowego. Kierowcą samochodu został dh Stanisław Pastuła, a około pięciu lat później funkcję tę przejął dh Mieczysław Dworak. W 1970 jednostka posiadała 480 metrów węży. Część z nich była jednak stara i słaba.

W tym samym roku założono także drużynę młodzieżową męską, liczącą ośmiu druhow i drużynę młodzieżową żeńską, liczącą osiem druhen. W 1972 roku strażacy ogrodzili remizę i Dom Ludowy. W 1974 roku, podczas obchodów 50-lecia istnienia OSP w Widelce, jednostka otrzymała sztandar ufundowany przez społeczność wsi w dowód uznania za dotychczasową działalność społeczną. W tym roku też założono kronikę OSP. Wpisów do niej jednak długo nie dokonywano. Po

Członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP

- Nadia Bartoszek
- Weronika Bieliń
- Anna Biesiadecka
- Wiktoria Borawiak
- Anastazja Bróz
- Sandra Chudzik
- Maja Fieluba
- Alicja Grabowska
- Roksana Kaczor
- Patryk Kopański
- Weronika Krauze
- Gabriela Kretowicz
- Emilia Kulpińska
- Michał Kulpiński
- Gabriela Kus
- Izabela Łach
- Kacper Łach
- Gabriela Morzycka
- Natalia Nabożna
- Milena Połaniecka
- Maksymilian Pruchnik
- Martyna Sala
- Łucja Sączawa
- Patryk Smysrki
- Wiktor Smysrki
- Filip Stanisław
- Julia Syniec
- Szymon Syniec
- Jan Wójcik
- Kamil Żądło

PREZESI I NACZELNICY JEDNOSTKI OSP W WIDELCE NA PRZESTRZENI 100 LAT

Prezesi:

- Adam Selwa 1924-1947
- Michał Niezgoda
- Henryk Plizga
- Antoni Sitarz 1956-1996
- Józef Selwa 1996-2001 (syn Adama Selwy, pierwszego prezesa OSP)
- Tadeusz Buczek 2001-2016
- Paweł Bernacki 2016 - nadal (wnuk Pawła Bernackiego – założyciela OSP)

Naczelnicy:

- Ludwik Mytych 1924-1932
- Franciszek Sudoł 1932-1939
- Antoni Sałata
- Karol Węglowski
- Henryk Plizga
- Michał Niezgoda
- Paweł Przybyto -1984
- Tadeusz Buczek 1984-2001
- Edward Żmuda 2001-2006
- Paweł Bernacki 2006-2011
- Krzysztof Kuczek 2016 - nadal

bardzo wielu latach nowy właściciel domu po nieżyjącym już Antonim Sitarzu, długoletnim prezesie OSP, odnalazł kronikę i przekazał jednostce. W 1999 roku na nowo rozpoczęto zapisywać najważniejsze wydarzenia z życia jednostki.

Złoty medal

W 1999 roku podczas obchodów 75-lecia powstania OSP Widelka strażacki sztandar został odznaczony Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Została również odsłonięta tablica upamiętniająca założycieli, a zarazem pierwszych druhow jednostki.

W 2000 roku jednostka otrzymała samochód pożarniczy. W 2003 roku stanowisko kierowcy zajął dh Paweł Bernacki. W 2004 roku przy budynku remizy została wybudowana i poświęcona kapliczka ze św. Florianem, patronem strażaków. W 2011 roku zasypany został strażacki

staw przeciwpożarowy, który przestał pełnić swoją funkcję, gdyż w latach 90 wybudowano wodociąg wraz z hydrantami przeciwpożarowymi.

W 2017 roku jednostka OSP Widelka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG). Uroczystości związane z tym wydarzeniem odbyły się w 2018 roku. Po włączeniu jednostki do KSRG zwiększyła się liczba wyjazdów do różnych akcji ratowniczych, a jednostkę sukcesywnie doposażano w coraz nowocześniejszy sprzęt.

Pod koniec roku 2019 jako jedna z pierwszych jednostek w gminie Kolbuszowa (przez około 30 lat nie było żadnej MDP na terenie gminy) OSP Widelka powołała Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, której opiekunami zostali druhowie Grzegorz Żądło i Konrad Węgrzyn.

opr. bp



OSP Widelka może poszczycić się m.in. świetnie i prężnie działającą Młodzieżową Drużyną Pożarniczą.



Fot. B. Postuszny

Grają od ćwierć wieku

Marian Selwa, jeden z założycieli Kapeli Ludowej Widelanie, przedstawił nam dorobek i sukcesy zespołu.

Grają nieprzerwanie od 25 lat. Kultuwują regionalną tradycję i grają wyjątkową muzykę. Mowa o Kapeli Ludowej Widelanie, która w tym roku obchodzi swój jubileusz.

Kapela powstała w 1999 roku. Jej założycielami byli m.in. Marian Selwa, Bronisław Płoch, Adam Dworak czy Andrzej Fabiński - mieszkańcy Widelki, utalentowani muzycy. Marian Selwa, członek ze-

społu, opowiada nam, że kapela powstała z okazji obchodów 75-lecia OSP Widelka. - Potrzebna była kapela, żeby zagrać na uroczystościach. W Widelce było wielu artystów i muzyków, więc nie było trud-

no ją założyć. Tak gramy do dziś, nieprzerwanie przez 25 lat - mówi pan Marian. Do składu zaproszono także kilka dziewcząt, m.in. znaną i utalentowaną Katarzynę Liszcz-Starzec i inne członkinie - Teresę Potańską,

Katarzynę Kupczyk czy Angelikę Dziubek.

W swoim repertuarze zespół posiada utwory folkloru rzeszowskiego - polki, sztajerki, oberki, itp. Zespół jest wielokrotnym zdobywcą nagród

na konkursach regionalnych i ogólnopolskich. Swoją dorobek, medale, dyplomy, odznaczenia i pamiątkowe zdjęcia kapela gromadzi, chętnie wspominając swoje sukcesy i osiągnięcia.

bp



Fot. DW Kolbuszowa

Kapela z Widelki obchodzi w tym roku 25-lecie istnienia.

Z koniem w roli głównej



Muzyka rozbrzmiewała po terenie Parku Etnograficznego w Kolbuszowej, a to za sprawą Kapeli Dzikowianie.



Publiczność dopisała. Do kolbuszowskiego skansenu tego dnia przyjechało ponad trzy tysiące osób.



Fot. J. Serafin (3)

Za nami pokazy, zabawy i konkursy. Zaprezentowali się jeźdźcy i piękne konie.

To jedna z tych imprez, kiedy do skansenu w Kolbuszowej zjeżdżają tysiące osób. „Koń, jaki jest...” czyli wydarzenie z końmi w roli głównej, ponownie odbyło się w kolbuszowskim parku etnograficznym.

Jednym z głównych punktów programu niedzielnej (4 sierpnia) imprezy była prezentacja tradycyjnych rzemiosł związanych z hodowlą i wykorzystaniem koni. Uczestnicy mogli zobaczyć, jak dawniej wyglądały prace kowali, stolarzy oraz zapoznać się z technikami wytwarzania uprzęży i innych akcesoriów końskich. Dodatkowo zorganizowano liczne atrakcje dla dzieci, takie jak przejażdżki konne i gry tematyczne.

Wszystkie parkingi przy Parku Etnograficznym w Kolbuszowej pękały w szwach. Do skansenu nad Nilem przyjechało ponad trzy tysiące osób nie tylko z różnych części Podkarpacia, ale i innych województw.

- Jesteśmy tutaj pierwszy raz i od razu trafiliśmy na świetną imprezę. Dzieci są zachwycone - mówiła jedna z turystek.

Impreza była również okazją do spotkania się z miłośnikami koni z różnych zakątków Polski, którzy chętnie dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono odwiedzających, którzy mieli okazję nie tylko dobrze się bawić, ale również poszerzyć swoją wiedzę na temat tradycyjnych metod hodowli koni oraz ich znaczenia w kulturze ludowej.

Organizatorzy, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz Zagroda Jeździecka „Mustang” z Dzikowca zadbali o to, aby każdy, niezależnie od wieku, znalazł coś dla siebie. Warsztaty rękodzielnicze, konkursy oraz występ kapeli ludowej wzbogaciły program niedzielnego spotkania.

js

R

AFI WISZA



Dożynki Gminne
Hucisko

11 sierpnia 2024r.

PROGRAM DOŻYNEK:
14:30 - Msza św. dziękczynna
w Kościele Parafialnym w Niwiskach
15:30 - HUCISKO - Remiza OSP

- kapela ludowa RANIŻOWIANIE
- korowód dożynkowy
- prezentacja wieńców dożynkowych
- zespół NARWAŃCE
- zabawa taneczna
- atrakcje dla dzieci

NARWAŃCE

JUŻ XVIII EDYCJA FESTIVALU

SPINACZ

WYSTAPIĄ:

NOCNY KOCHANEK

ORAZ

IRON HEAD | VOID | DETHOPS | FRACTAL

11.08 NIEDZIELA | **KOLBUSZOWA** | START 17:00
PLAC PRZY KRYTEJ PŁYWALNI FREGATA

WSTĘP WOLNY | IMPREZA SPINANSOWANA ZE ŚRODKÓW URZĘDU MIEJSKIEGO W KOLBUSZOWEJ

Dożynki Gminy Kolbuszowa

18 sierpnia 2024 r. | KOLBUSZOWA

Program uroczystości:

13.30 Zbiórka zespołów wieńcowych
na stadionie miejskim w Kolbuszowej

14.00 Msza Święta polowa w intencji
rolników i producentów żywności,
poświęcenie wieńców i chleba

15.30 Oficjalne rozpoczęcie dożynek

- powitanie gości
- wręczenie chleba
- wystąpienia zaproszonych gości
- prezentacje wieńców dożynkowych
- festyn ludowy

FESTYN RODZINNY

KUPNO SHOW

11 SIERPNIA

PLAC PRZY SZKOLE W KUPNIE
START O GODZ. 15:00
WSTĘP BEZPŁATNY

ATRAKCJE

OD GODZ. 16

LOTY WIDOKOWE HELIKOPTEREM ROBINSON R44 Z FIRMY
AEROCARS (200 ZŁ OD OSOBY, PRZELOT TRWA 4-5 MIN)

OD GODZ. 17

WYSTĘPY ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA LESIANIE Z KUPNA
WIZYTA GRUPY MOTOCYKLOWEJ "KNIGHT RIDERS
RZESZÓW" I "KROKODYLE ZNAD NILU"

W GODZ. 17-19

ANIMACJE DLA DZIECI GRUPY ANIMISIE (MALOWANIE
TWARZY, TATUAŻE BROKATOWE, GRY I ZABAWY
ZESPOŁOWE, WIZYTA PSIEGO PATROLU I BAŃKI MYDLANE)

POKAZY SPRZĘTU STRAŻACKIEGO I PIERWSZA POMOC

W GODZ. 19-24

ZABAWA TANECZNA Z ZESPOŁEM GOLDEN TIME

ORGANIZATORZY: SOLTYS I RADA SOLECKA W KUPNIE,
OGHOTNICZA STRAŻ POŻARNA I KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

■ samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
■ wszystkie motocykle
■ przyczepy campingowe, campery
■ quady
■ katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694



AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC-KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



USŁUGI AUTOLAWETA

Tel. 793 282 882



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE

każdy rodzaj w metrowkach, pocięte, porąbane.

Ceny od 150 zł/m3

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Prenumerata 2024

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую



3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85



Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE DACHÓW** i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniam wszystkie potrzebne materiały. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177. 00/34

■ **PRACE WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWE**, malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, paneli, zabudowy i sufity GK, tel.: 697 117 076

■ **PRZERÓBKI KRAWIECZKIE** dopasowanie odzieży, zwężanie, skracanie spodni, spódnic, rękawów, wszywanie zamków. Tel.: 781383915

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW osobowych i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma NAPRAW-**

CZAK Kolbuszowa Górna
176 Tel. 609 358 292

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płu-kane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frexp.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW JEDNORODZINNYCH** malowanie elewacji, podbicia dachowe, remonty ogólne z własnych lub powierzonych materiałów. Te. 785 294 054. 00/28

■ **WYCINKA DRZEW** (domy, garaże, linie energetyczne). Usługi rębakiem, frezowanie pni, wywóz pozostałości. Usługi glebogryzarką. Tel. 697 620 850 00/35

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM MIÓD** z własnej pasieki pod nadzorem weterynarii, prowadzony rolniczy handel detaliczny. Możliwy dowóz. Tel.: 788 559 778 00/36

■ **SPRZEDAM DWIE OPONY** zimówki samochodowe w cenie 35 zł za sztukę stan bardzo dobry bieżnik mało co starty opony nr 159/60/R15. Tel.: 691 778 561

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK SAM** z silnikiem C-330 światła, pod-

nośnik, blokada. Sprzedam plug dwuskbowy w dobrym stanie, sadzarkę do ziemniaków czeską w bardzo dobrym stanie, organy w bdb stanie, cena 400 zł, silnik do volkswagena polo 1,3 benzyna - 300 zł. Więcej informacji pod nr tel.: 697 118 582 00/36

■ **SPRZEDAM SPRZĘT** i wyposażenie z likwidacji gospodarstwa rolnego w Lipnicy. Maszyny, sprzęt garażowy, elektronarzędzia, narzędzia budowlane, gadzety dla kolekcjonerów staroci. Jest możliwość obejrzenia. Więcej informacji pod numerem telefonu: 530 775 804. 00/31

■ **SKUPUJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 00/40

■ **SKUP JABŁEK**. Komorów 300, od poniedziałku do piątku od 16 do 19 i w soboty do godz. 4. Tel.: 725 259 134 00/36

■ **MATERIAŁ** na altankę, stemple, deski, łaty, Kolbuszowa Górna, więcej informacji pod nr tel.: 605 149 768

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem**. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653

■ **SIATKI ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04 04/2024**

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW ozdobnych: tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Szeroki wybór i atrakcyjne ceny. Odwiedź naszą szkółkę! Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688**

Nieruchomości

■ **3 DZIAŁKI BUDOWLANE** w Kolbuszowej przy ul. Piaskowej w linii zabudowy jednorodzinnej, z dostępem do drogi publicznej, z możliwością podziału, uzbrojone. Nr ew. 303 o pow. 65 a, nr ew. 399 o pow. 59 a - cena 14 tys. Zł za ar, działka nr 299/2 o pow. 49 a - 10 tys. Zł za ar (częściowo zalesione). Tel.: 601 088 357 00/31

HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe
CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

**Garaże blaszane,
hale, wiaty,
kojce dla psów**

**PRODUCENT 696 753 588,
13 440 92 06**

MONTAŻ GRATIS!

www.Robstal.pl



Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

■ **SPRZEDAM DOM** bliźniak, stan surowy zamknięty, ogrodzony, na działce 5 ar, ul. Matki Teresy. Tel. 609 229 408 00/30

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** położone w Wilczej Woli niedaleko zalewu (70 arów, 25 arów, 15 arów). Więcej informacji pod nr tel.: 722 247 752 lub 505 314 786

■ **SPRZEDAM GOSPODARSTWO** rolne w Cmolasie w powierzchni 4,67 ha. Dwie działki pod budowę, w tym jedna uzbrojona. Cena do uzgodnienia. Proszę dzwonić pod numer: 721 738 103. 00/33

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ** budowlaną uzbrojoną w Kolbuszowej Górnej (dół Wojkowa) o powierzchni 28 arów. Cena ok. 10 tys. zł za ar. Więcej informacji pod nr tel.: 609358292

■ **SPRZEDAM POLE** w Domatkowie 43 ary. Możliwe przekształcenie na działkę budowlaną. Cena 85 000 zł Więcej informacji pod numerem telefonu: 785678359.

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ** rekreacyjno-budowlaną w Wilczej Woli o powierzchni 20 arów. Wszystkie media. 800 metrów od zalewu w Wilczej

Woli. Tel. 697060095

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ W PRZEDBORZU** w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174 00/09

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE.** Kolbuszowa ul. Sędziszowska. Każda działka posiada warunki zabudowy. Tel. 601 893 388

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ **NIEMCY.** Poszukuje opiekunki dla matki. Więcej informacji pod nr tel.: 602 494 525 00/29

■ **PRACA PRZY ELEWACJACH** zatrudnię, Kolbuszowa. Tel.: 607890784

Inne

■ **ODDAM** owczarki niemieckie, szczeniaki. Więcej informacji pod nr tel.: 609 171 528 00/31

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

■ **POSZUKUJĘ OSOBY** dojeżdżającej do Sędziszowa Młp samochodem chętniej do wzięcia osoby w zamian za ustaloną opłatę. Kontakt SMS 666 833 639 lub 609 461 519 00/28

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO
INFORMACJI



CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31

	1					2		
7			8				5	
	5	3			1			8
				3		4	2	
4			6			5		
3	9		4		7	8	6	
6						9		
		1			3			
	4		9		6	3	1	

s
u
d
o
k
u



Czy produkty z witaminą C powinno się używać latem?

Witamina C korzystnie wpływa na zmiany skórne i na stan naczyń krwionośnych. To jeden z najsilniejszych antyoksydantów. Znakomicie daje sobie radę z przebarwieniami, szarą, ziemistą cerą, zmarszczkami i nierównym kolorytem.

Wszyscy wiemy, że witamina C jest kluczowym składnikiem odżywczym niezbędnym do zachowania zdrowia i siły. Odgrywa ona dużą rolę w zdrowiu skóry i jest jednym z najlepszych składników produktów do pielęgnacji skóry.

Co z opinii, że nie powinna być stosowana latem?

Wokół tematu stosowania witaminy C latem narosło wiele mitów. Jednym z nich i najczęściej powtarzanym jest fototoksyczność.

Witamina C sama w sobie nie jest składnikiem fotouczulającym, przeciwnie, z uwagi na jej właściwości antyoksydacyjne, jest wręcz wskazana do stosowania latem. Nie tylko neutralizuje wolne rodniki powstające w wyniku promieniowania UV, lecz także wzmacnia działanie nałożonego kremu z filtrem.

Ale należy zwrócić uwagę na witaminę C w formie kwasu L-askorbinowego, która może prowadzić do podrażnień i zaburzeń bariery hydrolipidowej skóry, co

z kolei powoduje uwrażliwienie na słońce. Pamiętajmy, że każdy ma inną grubość skóry - nie istnieje jedna reguła dla wszystkich: kobiet i mężczyzn.

Kiedy stosować witaminę C? Lepiej rano czy wieczorem?

Nie ma określonych godzin stosowania. Jeżeli mamy kosmetyk przeznaczony do pielęgnacji wieczornej i jest w nim zawarta witamina C, to sięgajmy po niego. Natomiast lepsze dla skóry, jeśli chodzi o ochronę, jest zastosowanie kosmetyku z witaminą do pielęgnacji dziennej, tzn. porannej. Wówczas skóra w pełni skorzysta z jej antyoksydacyjnych właściwości. Stosując pod krem, np. serum, jeszcze bardziej zwiększamy jego działanie.

Jeżeli mamy ochotę zastosować witaminę w formie kwasu L-askorbinowego, nie stosujmy jej na kosmetyk, który ma w swoim składzie niacynamid. Witaminę C najlepiej nie łączyć z kwasami i retinolem, to może spowodować podrażnienia.

Jakie zadania ma witamina C?

Ta witamina rozjaśnia skórę, minimalizuje przebarwienia. Pomaga hamować enzym odpowiedzialny za produkcję melaniny, odgrywający kluczową rolę w zwalczaniu ciemnych plam.

Rozjaśnia pigment skóry, nie wpływając na jej normalny odcień. Zatrzymuje reakcje zachodzące na skórze. Dzięki właściwościom antyoksydacyjnym, przeciwpalnym i przeciwstarzeniowym, z biegiem czasu rozjaśnia skórę.

Ujędrnia skórę, nadaje jej elastyczności, jest kluczem do utrzymania młodości cery.

Wraz z wiekiem produkcja kolagenu w skórze zmniejsza się, powodując wiotczenie skóry oraz pojawianie się zmarszczek. Jednym z zadań serum z witaminą C do twarzy i kremu z witaminą C jest zwiększenie produkcji kolagenu, co pozwoli utrzymać jędrność i elastyczność skóry. Witamina C na twarz jest niezbędna do produkcji kolagenu - zwiększając ilość witaminy C, zachęcamy swoją skórę do produkcji większej ilości kolagenu.

Jeśli Twoja skóra jest często zaczerwieniona, ma stan zapalny, spróbuj zastosować witaminę C na skórę. Serum z witaminą C na twarz może być niezwykle skuteczne. Przeciwdziałanie właściwości witaminy C pomogą ukoić skórę i zmniejszyć zaczerwienienia.

Witamina C zapobiega utracie wody. Stosowanie jej w kosmetykach do twarzy pozwoli zachować skórze więcej wilgotności i pozostawi ją nawilżoną na dłużej, dzięki czemu skóra pozostanie

mięka, ukojona i zdrowa.

Witamina C daje skórze ochronę, chroni ją przed uszkodzeniem przez światło UV.

Jej właściwości przeciwutleniające są jedną z kluczowych korzyści dla skóry. Zapobiegają uszkodzeniom powodowanym przez światło UV oraz wolne rodniki, prowadzące do uszkodzeń słonecznych.

Wzmacnia naturalny mechanizm obronny skóry. Stosowanie witaminy C na twarz ochroni skórę przed zanieczyszczeniami. Wszystkie wolne rodniki, które powodują uszkodzenia, są hamowane przez przeciwutleniacze zawarte w witaminie C.

Domowy sposób na witaminę C

Istnieje kilka domowych sposobów, dzięki którym możesz wprowadzić więcej witaminy C do swojej skóry. Można stworzyć szybką maskę do twarzy, używając mango, które jest pełne witaminy C. Jedną łyżeczką tłuczonego mango, kilka kropli gliceryny, odrobina kwiatu owsa i gotowe. Oto maska, którą pokochasz. Nałóż na twarz na około dziesięć minut, dokładnie spłucz i ciesz się blaskiem.

Możesz również wypróbować kilka maseczek z cytryną lub wspaniałą domową maskę z jabłkiem, miodem i jogurtem.

MASKA JABŁKOWO-MIODOWA I JOGURTOWA

To wartościowa maska z jabłkiem, miodu i jogurtu. Kluczowym składnikiem jest jabłko – bogate w witaminę A i witaminę C. Dodatkowo maseczka jest łatwa do przygotowania. Wystarczy zblendować 3 łyżki jogurtu z 1 łyżeczką miodu, a następnie wymieszać z cienkimi plasterkami jabłka. Dla najlepszego wykorzystania witaminy C dla skóry, najlepiej zastosować maskę natychmiast. Pozostawić nałożoną na około 10 minut, a następnie dokładnie spłukać.

Witamina C dla skóry jest jeszcze bardziej skuteczna w połączeniu z innymi składnikami przeciwutleniającymi, takimi jak witamina E - współdziałając, chronią skórę przed środowiskiem zewnętrznym i pozwalają skórze pozostać zdrową i promienistą. Dlatego ważną rzeczą, którą powinno się robić, jest kupowanie serum z witaminą C na twarz, a następnie nałożenie produktu zawierającego witaminę E (witamina o równie silnych właściwościach przeciwutleniających), który już masz w swoim domu. Lecz najłatwiej będzie sięgnąć po kosmetyk z witaminą C i E, które są już dostępne w wielu formach.

- Aby czerpać więcej korzyści z witaminy C dla skóry, przed nałożeniem jakiegokolwiek pro-

duktu z witaminą C umyj twarz produktami dobranymi do rodzaju skóry i potrzeb.

- Aby w pełni wykorzystać jego właściwości ochronne w ciągu dnia, robimy to rano i wieczorem.

- Zanim nałożysz cokolwiek innego, zastosuj krem z witaminą C jako warstwę bazową.

Kto lub kiedy powinien unikać witaminy C?

Witamina C jest bezpieczna dla wszystkich rodzajów skóry, ale dermatolodzy zalecają rozpocząć od produktu o niskim stężeniu witaminy C, po to by zobaczyć, jak reaguje skóra. Jeśli mamy wrażliwą skórę, należy złagodzić ją kremem z witaminą C o niskiej mocy lub serum z witaminą C do twarzy. W miarę dostosowania się skóry, zminimalizuje się efekt podrażnienia.

Pielęgnacja skóry to nie jedyny sposób stosowania witaminy C – efekty jej działania można uzyskać także poprzez dietę. Chroni ona zdrowy organizm przed chorobami i pomaga zachować zdrową skórę, naczynia krwionośne i kości. Może nawet usprawnić gojenie ran.

Produkty bogate w witaminę C to: pomarańcze, pomidory, czerwona i zielona papryka, truskawki, brokuły i brukselka, ziemniaki.

Agata Kozioł



♈ Baran (21.03 - 19.04)

Energia i aktywność to twoje słowa kluczowe na ten tydzień, Baranie. To doskonali czas na rozpoczęcie nowych projektów i inicjatyw. Twoja naturalna charyzma i determinacja będą przyciągać pozytywną uwagę w miejscu pracy. W weekend znajdź czas na regenerację – może to być aktywny odpoczynek na łonie natury.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Skup się na finansach, Byku. Możliwe, że zaskoczą cię nieoczekiwane wydatki, ale równie dobrze możesz natknąć się na ciekawą inwestycję. W życiu prywatnym sprawy mogą nieco się skomplikować; kluczowe będzie otwarte komunikowanie swoich uczuć i intencji.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Twoja umiejętność adaptacji będzie testowana, Bliźnięta. W pracy mogą pojawić się nowe wyzwania, które wymagają elastycznego podejścia. To dobry czas na rozwijanie nowych umiejętności. Społecznie, to idealny mo-

ment na spotkania z przyjaciółmi i nawiązywanie nowych znajomości.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

To tydzień introspekcji i refleksji, Rak. Znajdź czas na przemyślenie swoich życiowych celów i aspiracji. W relacjach miłosnych, delikatne podejście i empatia przyniosą zbliżenie i zrozumienie. Zdrowie również wymaga uwagi – nie ignoruj sygnałów, które wysyła ci twoje ciało.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Twój naturalny blask będzie jaśnieć wyjątkowo mocno, Lewie. Twoje zdolności przywódcze będą na pierwszym planie, co może przynieść awans lub uznanie w pracy. W miłości nie bój się wyrażać swoich uczuć. Uważaj jednak, aby nie zdominować partnera swoją energią.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Organizacja i szczegółowość to twoje atuty, które zapewnią ci sukces, Panno. W pracy twój skrupulatny charakter zostanie docen-

niony. Na polu osobistym, możliwe, że drobne nieporozumienia mogą wymagać cierpliwości. Znajdź czas na relaks i odpoczynek, aby naładować baterie.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Balans i harmonia to klucz do twojego szczęścia w tym tygodniu, Wago. Staraj się znaleźć równowagę między pracą a życiem prywatnym. W miłości bądź otwarty na kompromisy, które mogą wzmocnić twoje relacje. Weekend to idealny czas na kulturalne wydarzenia lub lekkie społeczne aktywności.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Intensywność emocji może być wyzwaniem, Skorpionie. Uważaj na tendencje do zbytowego kontrolowania sytuacji; nie wszystko musi iść dokładnie według twojego planu. W pracy postaw na współpracę, a w relacjach osobistych na szczerość i otwartość.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

To tydzień pełen przygód i nowych

doświadczeń, Strzelcu. Możesz odkryć nowe hobby lub pasję, która wniesie radość do twojego życia. W pracy poszukaj możliwości rozwoju. Społecznie, bądź otwarty na nowe znajomości, które mogą okazać się inspirujące.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Skupienie na celach zawodowych przyniesie wymierne korzyści, Koziorożcu. Twoje dążenie do perfekcji jest teraz bardziej wartościowe niż kiedykolwiek. Uważaj na przepracowanie; równie ważne jest dbanie o równowagę i zdrowie psychiczne.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Innowacyjność i kreatywność to twoje mocne strony w tym tygodniu, Wodniku. Nie bój się eksperymentować z nowymi pomysłami w pracy. W życiu osobistym szukaj głębszych i bardziej autentycznych połączeń z bliskimi.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Empatia i intuicja prowadzą cię przez ten tydzień, Ryby. W relacjach osobistych twoja zdolność do głębokiego rozumienia innych przyniesie bliskość i zaufanie. Na polu zawodowym, twoje naturalne zdolności artystyczne mogą zostać zauważone i docenione. Znajdź czas na medytację i odprężenie.

FKS Stal Mielec ponosi porażkę w Białymstoku

**JAGIELLONIA BIAŁYSTOK
STAL MIELEC**

**2:0
(1:0)**

Bramki: Afimico Pululu 24, Jesus Imaz 67

Jagiellonia Białystok: Sławomir Abramowicz - Michał Sacek, Mateusz Skrzypczak, Jetmir Haliti, Joao Moutinho - Miki Villar, Aurelien Nguiamba (60' Taras Romanczuk), Nene (80' Alan Rybak), Kristoffer Hansen (71' Dominik Marczyk) - Jesus Imaz (71' Jarosław Kubicki), Afimico Pululu (60' Lamine Diaby-Fadiga)

Stal Mielec: Mateusz Kochalski - Alvis Jaunzems, Bert Esselink, Mateusz Matras, Marvin Senger (76' Dawid Tkacz), Krzysztof Wolkowicz - Maciej Domański (83' Adrian Bukowski), Matthew Guillaumier (62' Fryderyk Gerbowski), Piotr Wlazlo, Koki Hinokio (83, Łukasz Wolsztyński) - Ilya Szkurin (76' Ravve Assayag)



FKS Stal Mielec przegrała już drugi mecz z rzędu. Po 3. kolejce ma na swoim koncie jeden punkt.

W 3. kolejce PKO BP Ekstraklasy Jagiellonia Białystok pokonała u siebie FKS Stal Mielec 2:0.

Początek meczu był spokojny, z pierwszym strzałem na bramkę w 11. minucie ze strony Jagiellonii. W 24. minucie Jesus Imaz posłał podanie za plecy obrońców, a Afimico Pululu strzelił gola, dając prowadzenie Jagiellonii. W pierwszej połowie tempo meczu nie zachwyciło, a Stal Mielec miała niewiele okazji do strzałów.

W drugiej połowie Jagiellonia zaczęła dominować. W 60. minucie Taras Romanczuk i Lamine Diaby-Fadiga zastąpili Aureliena Nguiambę i Afimico Pululu. Niedługo potem Jesus Imaz podwyższył wynik na 2:0. W 69. minucie Jagiellonia miała okazję na trzecią bramkę z rzutu karnego, lecz Hansen nie wykorzystał jedenastki.

Jagiellonia nadal dominowała, mimo że Stal Mielec nie poprawiła swojej gry ofensywnej. W końcówce spotkania Jagiellonia miała jeszcze kilka okazji do zdobycia kolejnej bramki, ale nie zdołała ich wykorzystać. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 dla

Jagiellonii.

- Tracimy zbyt łatwe bramki. Nie powalczyliśmy o piłkę przy pierwszym голу. Nie odbudowaliśmy ustawienia, a Pululu jest szybkim zawodnikiem. Staraliśmy się do końca odmienić losy meczu, dwa razy Maciek Domański szukał strzałów, ale nie udało się trafić do bramki. Po przerwie zmarnowaliśmy wiele momentów, gdy mogliśmy lepiej dograć piłkę za plecy obrońców Jagiellonii. Zmiany nie przyniosły nam dobrych efektów. Szybko straciliśmy bramkę na 2:0, a potem rzut karny obronił Maciek Kochalski. Jagiellonia napędzała się tym, że byliśmy odkryci - powiedział po meczu trener Kamil Kiereś.

- Przegrywamy, bo zbyt łatwo tracimy bramki. W rundzie wiosennej ubiegłego sezonu nam to się nie zdarzało. Musimy szukać rozwiązań do obecnego stanu kadry. Na tę chwilę ona jest wąska. Potrzebujemy kilku zawodników, którzy zwiększą rywalizację. W przeciwnym razie trudno nam będzie o postęp - oznajmił.

- To bardzo ważne zwycięstwo, mamy teraz na koncie komplet dziewięciu punktów

w trzech ligowych meczach. Czekajcie nas teraz krótka przerwa od Ekstraklasy, możemy skupić się na eliminacjach Ligi Mistrzów. Jesteśmy bardzo szczęśliwi - powiedział po sobotnim (03.08) wygranym 2:0 ligowym meczu domowym ze Stalą Mielec zawodnik Jagiellonii Białystok, Jesus Imaz.

- Moje dzisiejsze trafienie to gol ważny zarówno dla mnie, jak i dla zespołu. Jestem bardzo zadowolony z dzisiejszego występu oraz wygranej. Jedziemy dalej, teraz czas na europejskie puchary. Spotkanie z Bodo będzie dla nas bardzo ważne. Podejdziemy do tego meczu z pozytywnym nastawieniem, jesteśmy gotowi, musimy dalej grać w naszym stylu. Trzeba odpowiednio wypocząć oraz jednocześnie ciężko pracować, żeby być właściwie przygotowanym do tej wymagającej rywalizacji - mówił Hisz-



Najbliższy mecz domowy odbędzie się 19 sierpnia. Stal Mielec zmierzy się z Piastem Gliwice.

pan.

Współpraca z Suzuki Motor Poland

Drużyna FKS Stal Mielec nawiązała współpracę z firmą Suzuki Motor Poland. Na mocy zawartej umowy w siedzibie Suzuki Motor Poland doszło do uroczystego przekazania samo-

chodów, które będą użytkowane przez nasz klub w sezonie 2024/2025.

Jacek Klimek, prezes FKS Stal Mielec S.A., wyraził swoje zadowolenie z nowego partnerstwa:

- Bardzo się cieszę, że tak wielka marka jak Suzuki zauważa potencjał we współpracy

z naszym klubem. Dziękuję za zaufanie i jestem przekonany, że zawarta dziś umowa przyniesie wiele korzyści obu stronom oraz będzie bardzo dobrym początkiem naszej współpracy. Mikołaj Matsumoto, dyrektor marketingu Suzuki Motor Poland, podkreślił zaangażowanie firmy w sport:

- Suzuki Motor Poland od wielu lat angażuje się we współpracę z klubami, ligami i związkami sportowymi w Polsce. Firma jest m.in. sponsorem koszykówki, piłki ręcznej, boksu, wspiera obiecujących młodych sportowców oraz dostarcza samochody do klubów piłki nożnej. Współpraca ze Stalą Mielec jest elementem wsparcia logistycznego dla klubów w ramach projektów sportowych realizowanych przez Suzuki.

FKS Stal Mielec S.A. poinformował również, że z dniem 31 lipca zakończyła się współpraca z firmami Dakar Toyota Rzeszów i Lexus Rzeszów. Dakar Toyota Rzeszów była partnerem klubu od czerwca 2020 roku. W ramach tej współpracy, w sezonie 2023/2024, klub FKS Stal Mielec S.A. otrzymał do użytkowania dwa samochody osobowe oraz 9-osobową Toyotę Proace. W sezonie 2023/2024 firma Lexus Rzeszów również dołączyła do grona partnerów klubu, przekazując jedno auto do użytkowania.

Klub poinformował również, że od dnia 1 sierpnia 2024 jedyną, oficjalną nazwą naszej drużyny, występującej w PKO BP Ekstraklasie, jest FKS Stal Mielec.

KB



Suzuki dołącza do grona partnerów FKS Stal Mielec.

Brąz w szpadzie z mieleckim akcentem

Drużyna polskich szpadzistów, w składzie z Renatą Knapik-Miazgą, zdobyła brązowy medal na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu. Po dramatycznej końcówce nasz zespół pokonał Chinki w walce o trzecie miejsce.

Renata Knapik-Miazga na swoim koncie ma pięć tytułów mistrzyni Polski, jest złotą medalistką mistrzostw Europy i mistrzostw świata. Paryż to jej drugie igrzyska - podczas IO w Tokio w turnieju drużynowym zajęła szóste miejsce.

Renata Knapik-Miazga ma także silne związki z Mielcem. W latach 2021-2022 była trenerką

MKS Gryf Mielec. Mieszkańcy mogli zobaczyć, jak trenowała młodych adeptów szermierki na „Mieleckich Skrzydłach” organizowanych przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół 1893 oraz MKS Gryf Mielec. Kolejny turniej „Mieleckie Skrzydła” już 31 sierpnia i 1 września. Nasz portal objął patronat nad tym wydarzeniem.

W ćwierćfinale Polki pokonały USA po zaciętej rywalizacji. W półfinale, przy remisie 33:33 na minutę przed końcem, przegrały z Francuzkami 39:45.

W meczu o brąz Polska prowadziła dzięki świetnemu startowi Aleksandry Jareckiej. Martyna Swatowska-Wenglarczyk utrzy-

mała przewagę (6:4), a Renata Knapik-Miazga zremisowała z Nuo Xu (9:7). W drugiej rundzie Swatowska-Wenglarczyk przegrała z Yiwen Sun (3:7) i Chinki objęły prowadzenie 14:12. Jarecka i Knapik-Miazga wyrównały wynik (17:17).

Swatowska-Wenglarczyk doprowadziła do remisu 20:20, a Knapik-Miazga zakończyła swoją walkę remisem 25:25.

Decydujący był pojedynek Jareckiej z Sihan Yu. Chinka zdobyła przewagę, ale Jarecka wyrównała. W dogrywce Jarecka zadała decydujące pchnięcie, zapewniając Polsce zwycięstwo 32:31 i brązowy medal.

Wynik rywalizacji o 3. miejsce:

Polska (Martyna Swatowska-Wenglarczyk, Aleksandra Jarecka, Renata Knapik-Miazga) - Chiny (Yiwen Sun, Sihan Yu, Nuo Xu) 32:31.

KB

Igrzyska Olimpijskie Paryż 2024

Smutny Paryż

Igrzyska Olimpijskie w Paryżu nie są radosne dla lekkoatletów z Podkarpacia. Kłopoty ze zdrowie, miejsca poza czołówką i lzy - to najlepsze podsumowanie.

Na początek chód sportowy. W rywalizacji pań Katarzyna Zdziebło zajęła 30. miejsce na dystansie 20 km. - W ostatnim czasie miałam tyle kontuzji, że po prostu marzyłam, by tu wystartować, a o dobrym wyniku mogłam jedynie pomarzyć. Przecież jeszcze niedawno leczyłam pękniętą kość udową. Kontuzję zdiagnozowano po ostatnich mistrzostwach Europy, czyli sześć tygodni temu. Mam dużo szczęścia, że udało się temu zaradzić - mówiła po swoim starcie w rozmowie w WP

SportoweFakty.

Wróciła do domu

Chodździarze czekają jeszcze zmagania w sztafecie mieszanej. Zdziebło miała być jej częścią, natomiast w poniedziałek Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, poinformował o zmianie w reprezentacji Polski.

- Katarzyna Zdziebło wraca do domu, a za nią przyjeżdża Agnieszka Ellward. Agnieszka wciąż ma status Ap (rezerwa). Jedyną różnicą jest to, że zamiast czekać na ewentualny start w kraju, będzie czekała na miejscu w wiosce olimpijskiej. Agnieszka do Paryża przylatuje już dzisiaj - napisał Piesiewicz.

Zmagania sztafet mieszanych odbyły się w środę (7

sierpnia) o godzinie 7:30.

Wśród panów Artur Brzozowski z KKL Stal Stalowa Wola zajął 27. miejsce. - To był ostatni olimpijski taniec. Jak pięknie. Nie mogłem sobie wyobrazić lepszego zakończenia olimpijskiej przygody i prawdopodobnie kariery. Nie spodziewałem się wielkiego wyniku. Najważniejsze było zatem ukończyć - mówił nasz zawodnik w rozmowie z portalem interia.pl.

Na bieżni

Nie było lepszych wiadomości z bieżni stadionu lekkoatletycznego w Paryżu. Anna Wielgosz z Resovii Rzeszów w swojej serii repasażowej w biegu na 800 metrów zajęła przedostatnie miejsce. Od samego początku bieg nie układał się po jej myśli. Szybko traciła dystans do rywali. Na metę dotarła przedostatnia w słabym czasie 2.05,77 sek. Dzień wcześniej sama „odpuściła” w trakcie biegu eliminacyjnego, uznając że repasaż to najlepsza droga do półfinału.

- W połowie dystansu zaczęłam tracić siły. To mnie podmięnowało. Robiłam, co mogłam,

a do tego wrzawa na stadionie mnie dekoncentrowała. Walczyłam sama ze sobą, ale też z kontuzją, bo mam od mistrzostw Europy problemy ze ścięgnem Achillesa. Dobiegłam na dalekiej pozycji i ze słabym czasem. Nie ukrywam, że ostatnie trzy tygodnie były trudne dla mnie. Bardzo się męczyłam. Być może przekroczyliśmy korbę, jeśli chodzi o trening. Jest mi wstyd i nie wiem, jak będzie wyglądała druga część sezonu - mówiła do dziennikarzy obecnych w Paryżu. - Cel na przyszłość? Za rok są mistrzostwa świata i nie wykluczam walki o kolejne igrzyska olimpijskie.

Oliwier Wdowik z Resovii Rzeszów jest jedynym polskim lekkoatletą, który startuje w Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w biegu na 100 metrów. A właściwie był, ponieważ reprezentant Resovii zajął ostatnie miejsce w swoim biegu eliminacyjnym i szybko pożegnał się z olimpijskimi zmaganiem.

Wdowik uzyskał ostatecznie czas 11,53 sekundy. - Na początku coś poczułem, jakby skurcz mówiący mi, że dzisiaj nie będzie mój dzień. Nie wiem, z czego to wynika. Nie chce się chyba na ten temat rozwódzić. Przyjechałem tu, aby się tym bawić i cieszyć. Wiadomo, że z tą radością będzie teraz trochę ciężko, ale jestem na igrzyskach, to mi na razie wystarczy. Jestem



Fot. Archiwum zawodniczek

Anna Wielgosz zakończyła swój udział w zmaganiach na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu.

jeszcze bardzo młody. Głowa do góry, może za cztery lata będę ponownie na igrzyskach - komentował w rozmowie z Kacprem Merkiem z Eurosportu.

Nie było także dobrych wiadomości po starcie Alberta Komańskiego z Resovii. W kwalifikacjach biegu na 200 metrów jedyny Polak w stawce do końca

gonił swoich rywali, ale z czasem 20,77 s. zajął ostatnie miejsce. Szczególnie będzie szukał w repasażach.

Teraz czekamy na ewentualny udział Magdaleny Niemczyk z UKS Tiki-Taka Kolbuszowa w sztafecie 4x100 metrów.

Grzegorz Lipiec/Kamila Bik

Piłka nożna

Derby Sokołów

Koniec wakacyjnej przerwy w rozgrywkach podkarpackiej czwartej ligi. Piłkarze Sokola Kolbuszowa Dolna wracają do gry.

Na dobry początek Sokół Kolbuszowa Dolna zagra na wyjeździe z ... Sokołem Nisko. To spotkanie odbędzie się w sobotę, 10 sierpnia, o godzinie 17. Dla trenera naszej drużyny będzie to powrót do miejsca, gdzie jeszcze nie tak dawno był szkoleniowcem. Drużyna z Kolbuszowej Dolnej wiosną była rewelacją rundy. - Teraz jest już nowe rozdanie, ciekawi beniaminkowie, dwaj mocni spadkowicze z trzeciej ligi. Zobaczymy. My w każdym spotkaniu zagramy o trzy punk-

ty - mówi Andrzej Skowroński, prezes Sokola Kolbuszowa Dolna.

Rzeczywiście, patrząc na zestawienie ekip w czwartej lidze, nie będzie łatwo. Spadkowicze to Sokół Sieniawa i Karpaty Krosno. Swoje aspiracje mają Cosmos Nowotaniec, Igloopol Dębica, JKS Jarosław. Nikt nie może lekceważyć beniaminków z Czarnymi Jasło na czele.

GL

Prezes Sokola Kolbuszowa Dolna - Andrzej Skowroński.



Terminarz 13. kolejki

Orzeł Przeworsk - Legion Pilzno 10 sierpnia, 17:00
Stal II Mielec - Izolator Boguchwała 10 sierpnia, 11:00
Strug Tyczyn - Głogovia Głogów Małopolski 9 sierpnia, 19:21
Sokół Nisko - Sokół Kolbuszowa Dolna 10 sierpnia, 17:00
Czarni 1910 Jasło - Wisłok Wiśniowa 10 sierpnia, 17:00
JKS Jarosław - Stal Łańcut 10 sierpnia, 17:30
Sokół Kamień - Sokół Sieniawa 11 sierpnia, 17:00
Ekoball Sanok - Karpaty Krosno 10 sierpnia, 18:00
Igloopol Dębica - Cosmos Nowotaniec 9 sierpnia, 18:00



Fot. UG Majdan Królewski

Zawody dostarczyły przede wszystkim dobrej zabawy i sporej dawki zdrowej rywalizacji.

W niedzielę, 28 lipca, na stadionie sportowym w Majdanie Królewskim odbył się „Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Majdan Królewski 2024”. Zwycięska okazała się drużyna „Pogoni” Klatki.

Celem turnieju o puchar wójta była promocja piłki nożnej wśród

lokalnej społeczności oraz integracja mieszkańców gminy Majdan Królewski. Mecze rozgrywano na stadionie „Korona” przy ulicy Bachnat 3, a czas gry wynosił 2x15 minut.

W turnieju wzięło udział osiem drużyn reprezentujących różne miejscowości z gminy. W atmosferze sportowej rywalizacji

ekipy walczyły o tytuł najlepszej. W trakcie imprezy organizatorzy zadbali o atrakcje dla najmłodszych, oferując konkursy, malowanie twarzy oraz bezpłatne zjeżdżalnie, co przyciągnęło wielu kibiców i rodzin.

Po zakończeniu fazy grupowej rozegrano mecz o trzecie miejsce, w którym drużyna Woli Rusinow-

WYNIKI TURNIEJU

1. miejsce - „Pogon” Klatki
2. miejsce - KS „Korona” Majdan Królewski
3. miejsce - Wola Rusinowska
4. miejsce - Brzostowa Góra
5. miejsce - Huta Komorowska
6. miejsce - KS Krzątka
7. miejsce - „Błękitni” Komorów
8. miejsce - Majdan Królewski „Big Ben”

skiej pokonała Brzostową Górę w serii rzutów karnych, po remisie 0:0 w regulaminowym czasie gry. Wynik karnych wyniósł 8:7 na korzyść Woli Rusinowskiej.

W wielkim finale turnieju „Pogon” Klatki zmierzyła się z gospodarzami – drużyną „Korona” Majdan Królewski. Po zaciętym meczu zakończonym wynikiem 1:1, o zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, w których „Pogon” Klatki triumfowała.

W 2023 roku po rozgrywkach grupowych mecz o 3. miejsce wygrała Wola Rusinowska z Brzostową Górą, kończąc go z wynikiem: 3:0. W finale „Korona” Majdan Królewski wygrała natomiast z LZS Krzątka 1:0.

kz

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

SKŁAD
Klaudia Rożniat,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96
Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 508 246 991

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziola
piotr.gadziola@korso.pl,
tel. 507 104 458

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.





Doweipy

Podczas przedstawienia w Szkoci na cyrkową arenę wchodzi magik. Po zaprezentowaniu kilku sztuczek, zwraca się do publiczności:

– A teraz, szanowni państwo, na moje polecenie przemieszczają się będą z miejsca na miejsce krzesła, stoły i inne meble. Z widzowni słychać głos jakiegoś faceta:

– Z nieba mi pan spadł! Jutro mam przeprowadzkę!

Do żebzącego pod kośćciem bardzo kaszającego dziadka podchodzi lekarz i wręcza mu wizytówkę, mówiąc:

– Proszę do mnie przyjść, to dam panu za darmo lekarstwo na kaszel.

– Panie, gdyby nie ten kaszel, dawno umarłbym z głodu.

W czasie występu w cyrku magik zwraca się do widzowni:

– A teraz, żeby pokazać państwu, iż nie ma tu żadnego oszukaństwa, poproszę na arenę kogoś z publiczności. Kogoś, o kim nie można by powiedzieć, że jest ze mną w znowie. O! Może tego chłopczyka. Chodź tu do mnie, nie wstydź się! Prawda, że widzisz mnie pierwszy raz w życiu?

– Tak, tato.

Spóźniony lekarz wpada do poczekalni, kierując się do swego gabinetu. Pyta czekającego na krzeselku:

– Czy bardzo się pan denewował, czekając na mnie?

– Och, nie. Mogłem przynajmniej w spo-

koju policzyć 7842 kwiatki na tapecie w poczekalni.

Na środku ulicy jakiś facet nagle zaczyna podskakiwać. Natychmiast zbiera się wokół niego tłum ciekawskich. Ktoś pyta:

– Coś panu jest?

– Nic, nic – wyjaśnia. – Właśnie przypomniałem sobie, że gdy rano brałem lekarstwo, to zapomniałem wcześniej potrząsnąć butelką.

Lekarz pyta kobietę:

– Czy synkowi pomogły te okrągłe pastylki, które przepisałem tydzień temu?

– Oczywiście. Całymi dniami turlał je sobie w łóżeczku i nawet nie zapłakał.

Do komisariatu policji przychodzi facet i mówi:

– Wczoraj moja żona wyszła z domu i do tej pory nie wróciła. Obawiam się, że coś się stało.

– Jak żona wyglądała?

– Zwyczajnie, jak żona.

– Wzrost?

– Czy ją wiem?

– Waga?

– Nie mam pojęcia.

– Kolor oczu, włosów?

– Nie wiem, ale miała ze sobą psa.

– Jakiego psa?

– Foksteriera. Wzrost 30 centymetrów, wazy 3 kilogramy, na czole biała gwiazdka, metalowa obroża na szyi z numerkiem 2314.

Podczas lekarskiej komisji wojskowej porowory mówi do lekarza:

– Chciałbym służyć w lotnictwie!

– Bardzo ładnie. A latał pan już kiedyś?

– Kilka razy wylatywałem z roboty.

Przed wojskową komisją lekarską stał Kowalski. Lekarze stwierdzają, że nadaje się do wojska.

– Ale ja przecież ledwo widzę na oczy!

– Nic nie szkodzi. Wczoraj pewnego ślepeca uznaliśmy za zdolnego do odbywania służby wojskowej.

– O Boże! I wzięli go do wojska?!

– Niestety nie, u jego psa-przewodnika stwierdziłszy płaskostopie.

Fafara pyta sprzedawcę:

– Czy ten pies ma dobry rodowód?

– Bardzo dobry, proszę pana. Gdyby umiał mówić, to by nawet nie chciał z panem rozmawiać.

Kierownik restauracji wzywa wszystkie

kelnerki i mówi:

– Macie być dziś ładnie umalowane i uczesane. Wóżyście też nowe fartuszki.

– Inspekcją?

– Nie. Macie odwrócić uwagę klientów od nieświeżych kotletów.

Nauczycielka języka polskiego zadawała uczniom napisanie wypracowania, w którym należało wymienić wszystkie dni tygodnia. Wypracowanie Jasia wyglądało tak:

„W niedzielę tato złowił strasznie wielką rybę, którą potem musieliśmy jeść w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek, piątek i sobotę.”

W restauracji:

– Bardzo pana proszę, jeśli przynosi mi pan kotleta na talerzu, niech mi go pan nie przytrzymuje kciukiem.

– Boję się, że mi jeszcze raz spadnie na podłogę.

Szef do sekretarki:

– Pani Kasiu, co pani robi w niedzielę?

– Jeszcze nic, panie prezesie...

– To świetnie. Ale chciałbym zauważyć, że dzisiaj jest dopiero wtorek.



Praca dla nauczycieli w powiecie kolbuszowskim. Ten temat wzbudził duże zainteresowanie naszych internautów. Więcej informacji znajdziecie na korsokolbuszowskie.pl.



Tonio poleca się do adopcji. Około 5-letni pies, średniego wzrostu, miły, łagodny, czeka na nowy dom. Przeżywa w przytulisku w Kolbuszowej. Więcej informacji pod nr. tel.: 729 977 598



Sierpień 2024. Po generalnym remoncie oddany do użytku został budynek MDK w Kolbuszowej.

Fot. Archiwum Korso Kolbuszowskie